

Konrad Buczkowski¹

Przestępstwa na szkodę wierzycieli (art. 300–302 k.k.) – wybrane aspekty praktyki ścigania

1. WSTĘP

Kształt jurydyczny przepisów penalizujących przestępstwa na szkodę wierzycieli zawartych w art. 300–302 rozdziału XXXVI „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu” ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks karny² nie stanowi w polskim prawie karnym żadnego *novum*. Przepisy te są bowiem powtórzeniem – z niewielkimi zmianami – przepisów art. 6–8 ustawy z 12.10.1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego³. Te zaś wzorowane były na rozwiązaniach przyjętych przez twórców rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 11.07.1932 r. – Kodeks karny⁴ (art. 273–285, rozdział XL „Przestępstwa na szkodę wierzycieli”).

Warto zauważyć, że w przypadku tej grupy przestępstw prawo karne wkracza z całym swoim instrumentarium w dziedzinę w zasadzie niezwiązaną z tym działem prawa. Stosunki na linii wierzyciel-dłużnik reguluje prawo cywilne, a w szczególności przepisy dotyczące powstania stosunku zobowiązaniowego (zawarcia umowy pomiędzy podmiotami) oraz odpowiedzialności za jego niewykonanie (reguły tzw. odpowiedzialności kontraktowej uregulowane w szczególności w tytule VII „Wykonanie zobowiązań i skutki ich niewykonania” księgi trzeciej „Zobowiązania” ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny⁵). Dlatego też przyjęty w ramach prawa cywilnego operat pojęciowy znajdzie zastosowanie przy analizowaniu przynajmniej części znamion omawianych przepisów kodeksu karnego. Warto wskazać również normy ustawy z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze⁶, definiujące podstawowe pojęcia zawarte w art. 300–302 k.k.

Regulacja prawnokarna nie odnosi się do całości naruszeń stosunków cywilnoprawnych, do jakich może dojść pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem, a jedynie

¹ Dr Konrad Buczkowski jest adiunktem w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości oraz Instytucie Nauk Prawnych PAN.

² Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.), dalej jako k.k.

³ Ustawa z 12.10.1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego (Dz. U. Nr 126, poz. 615 ze zm.), dalej jako u.o.o.g.

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11.07.1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571), dalej jako k.k. z 1932 r.

⁵ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), dalej jako k.c.

⁶ Ustawa z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1112), dalej jako p.u.n.

do takich, które mają związek z obrotem gospodarczym, i to tymi jego aspektami, które niosą ze sobą aspekt patologiczności.

Istotą stosunku zobowiązaniowego w ramach obrotu gospodarczego jest istnienie relacji wierzyciel-dłużnik (wierzycielem może być każdy uczestnik takiego obrotu realizujący świadczenie w jakiegokolwiek formie, dłużnikiem zaś druga strona stosunku zobowiązaniowego, podmiot zobowiązany do świadczenia wzajemnego w stosunku do świadczenia wierzyciela; najczęściej występującym przykładem takiego świadczenia będzie obowiązek zapłaty), przy czym znaczna większość z tych relacji nie nosi cech, które wskazywałyby na konieczność podjęcia jakiegokolwiek reakcji, w tym w szczególności reakcji prawnokarnej. Terminowa realizacja przez dłużnika jego zobowiązania wobec wierzyciela powoduje, że nie może być mowy o odpowiedzialności tego pierwszego ani na podstawie prawa cywilnego, ani tym bardziej prawa karnego.

Jak zauważa R. Zawłocki „ustawodawca zdecydował (...), iż jego kryminalizacja odnosi się wyłącznie tylko do tych konfliktów pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem, a w szczególności aktów poszkodowań tego ostatniego, które jednocześnie naruszają podstawy obrotu gospodarczego. Chodzi zatem w istocie o kryminalizację szczególnego rodzaju patologii gospodarczej. W ten sposób, poza nawiasem kryminalizacji pozostawiono zdecydowanie obszerniejszy zakres poszkodowania wierzyciela przez dłużnika bez związku z działalnością gospodarczą, a zatem pomiędzy podmiotami, które nie są uczestnikami obrotu gospodarczego”⁷.

Akty prawa międzynarodowego ratyfikowane przez Polskę – Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁸ oraz Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych⁹ – statuują wprost zakaz pozbawiania wolności osoby jedynie z tego powodu, że nie może ona wywiązać się z zawartych przez siebie zobowiązań umownych, a w szczególności nie może zostać uwięziona wyłącznie z powodu swoich długów.

A zatem prawo karne wkraczać będzie tylko w tych przypadkach, gdy doszło nie tylko do samego niewykonania zobowiązania (bo w takim przypadku wystarczyć powinny środki ochrony cywilnoprawnej), lecz gdy ten brak realizacji miał określone następstwa związane ze stopniem i sposobem przyczynienia się dłużnika do poszkodowania wierzyciela.

Zaufanie w obrocie gospodarczym pomiędzy jego uczestnikami powinno być jedną z podstawowych zasad funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej. Na straży takiego zaufania stoją również przepisy art. 300–302 k.k., dla których rodzajowy przedmiot ochrony – tożsamy z przedmiotem ochrony całego rozdziału XXXVI kodeksu karnego – sprowadza się do stania na straży rzetelności i uczciwości stosunków cywilnoprawnych w zakresie prawidłowego obrotu gospodarczego¹⁰.

⁷ R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko wierzycielom*, w: *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2011, t. 9, s. 616.

⁸ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

⁹ Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19.12.1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

¹⁰ Jak zauważa R. Zawłocki: „Ubočnym rodzajowym przedmiotem ochrony przepisu art. 300 § 2 k.k. jest ponadto dobro prawne w postaci prawidłowego funkcjonowania organów państwowych w zakresie egzekucji należności wierzyciela, a w szczególności powaga i skuteczność orzeczeń organów państwowych w tym zakresie. Natomiast w przypadku art. 302 § 2 i 3 k.k., za taki uboczny rodzajowy przedmiot ochrony, niektórzy autorzy uznają, oparty na odpowiedniej ustawie prawidłowy tok postępowania upadłościowego lub zmierzającego do zapobiegnięcia upadłości” – R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko wierzycielom...*, s. 634–635.

Wszelkiego rodzaju zachowania prowadzące do zaburzenia powyższego zaufania mogą rodzić skutki nie tylko dla podmiotu, w stosunku do którego zostały skierowane, czy też tego, który został bezpośrednio pokrzywdzony przestępstwem, lecz także mogą oddziaływać na znacznie większą grupę osób (fizycznych, prawnych, innych jednostek organizacyjnych) czy wręcz na całe gałęzie gospodarki.

Dlatego też zwalczanie patologii znajdujących wyraz w trudnościach związanych w szczególności z odzyskaniem należności za dostarczone towary czy wykonane usługi powinno być jednym z priorytetów organów ścigania, bowiem droga cywilnoprawna dochodzenia roszczeń w sytuacji przeniesienia składników majątku na inny podmiot czy ogłoszenia pozornej upadłości nie zawsze będzie skuteczna, a z pewnością dla pokrzywdzonego będzie długotrwała i kosztowna.

Niniejsze opracowanie prezentuje wyniki badania dotyczącego przestępstw na szkodę wierzycieli określonych w art. 300–302 k.k. Celem analizy, która objęła umorzone w 2011 r. postępowania przygotowawcze, było określenie przyczyn zakończenia postępowań w tego rodzaju sprawach już na tym etapie i wskazanie najważniejszych problemów, jakie napotykają prowadzące je organy.

2. KODEKSOWE UJĘCIE PRZESTĘPSTW NA SZKODĘ WIERZYCIELI Z ART. 300–302 K.K. – NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY INTERPRETACYJNE

2.1. Uwagi wstępne

Artykuły 300–302 k.k. zawierają łącznie osiem podstawowych typów przestępstw przeciwko wierzycielom. Są to następujące czyny karalne¹¹:

- 1) przestępstwa niezaspokojenia należności wierzyciela (art. 300 § 1–3, art. 301 § 1 i art. 302 § 1 k.k.), do których zaliczają się:
 - proste niezaspokojenie wierzyciela (art. 300 § 1 k.k.),
 - egzekucyjne niezaspokojenie wierzyciela (art. 300 § 2 k.k.),
 - transferowe niezaspokojenie wierzyciela (art. 301 § 1 k.k.),
 - faworyzujące niezaspokojenie wierzyciela (art. 302 § 1 k.k.);
- 2) przestępstwa bankructwa (art. 301 § 2 i 3), do których należy zaliczyć:
 - umyślne bankructwo (art. 301 § 2 k.k.),
 - nieumyślne bankructwo (art. 301 § 3 k.k.);
- 3) przestępstwa korupcji na szkodę wierzyciela (art. 302 § 2 i 3 k.k.), do których należą:
 - czynne przekupstwo na szkodę wierzyciela (art. 302 § 2 k.k.),
 - bierne przekupstwo na szkodę wierzyciela (art. 302 § 3 k.k.).

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 27.10.2011 r. (II Aka 261/11), LEX nr 1085916, stwierdził: „Istotą zakazu karnego zawartego w przepisie art. 300 § 2 k.k. stanowi dobro prawne w postaci «obrotu gospodarczego» i to dobro określa zarazem przedmiot przestępczego ataku. Z kolei indywidualnym dobrem prawnym chronionym przez przepis art. 302 § 2 k.k. są majątkowe interesy wierzycieli ściśle powiązane z zobowiązaniem w postaci wierzytelności powstałej w ramach obrotu gospodarczego. Taki zaś rezultat treściowej i funkcjonalnej analizy art. 302 § 2 k.k. w pełni uzasadnia twierdzenie, że odnosi się on wyłącznie do wierzytelności związanych z obrotem gospodarczym”.

¹¹ Za R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko wierzycielom...*, s. 615.

Odpowiedniki przestępstw określonych w art. 300–302 k.k. znajdowały się w ustawie o ochronie obrotu gospodarczego (tylko tzw. udaremnienie egzekucji stypizowane było w art. 258 ustawy z 19.04.1969 r. – Kodeks karny¹²), a wcześniej – do 1.01.1970 r., tj. wejścia w życie poprzednika obecnego kodeksu – w kodeksie karnym z 1932 r. w ramach art. 273–285 wyodrębnionego rozdziału XL „Przestępstwa na szkodę wierzycieli”¹³.

Należy jednak przyznać, że pomimo formalnego obowiązywania tych przepisów w ramach gospodarki nakazowo-rozdzielczej (do czasu ich abrogacji) nie były one wykorzystywane jako nieprzystatne dla systemu społeczno-politycznego okresu PRL. Wyjątkiem był tu art. 282 k.k. z 1932 r. (udaremnienie egzekucji), który znalazł swój odpowiednik jako art. 258 k.k. z 1969 r., jednak umieszczony nie w rozdziale XXX „Przestępstwa gospodarcze”, lecz w rozdziale XXXIII „Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości”¹⁴.

Nie dziwi zatem, że zmiana systemu politycznego i gospodarczego w 1989 r. doprowadziła do konieczności przywrócenia przepisów chroniących wierzycieli w ramach systemu ochrony prawnokarnej. Prace nad tym zostały podjęte już w 1990 r. w rządowej Komisji ds. Reformy Prawa Karnego przygotowującej nowy kodeks karny, ale ze względu na rozwiązanie parlamentu w 1993 r. zmiany udało się wprowadzić dopiero w ramach odrębnej ustawy o ochronie obrotu gospodarczego. Taki zabieg legislacyjny uzasadniony był koniecznością szybkiej regulacji wielu nowych przestępstw gospodarczych występujących w ramach systemu wolnorynkowego, co z kolei było następstwem przedłużających się prac nad nowymi kodyfikacjami karnymi zakończonych ich uchwaleniem dopiero w 1997 r.

Przestępstwa na szkodę wierzycieli zostały – wraz z innymi przepisami ustawy o ochronie obrotu gospodarczego – włączone do kodeksu karnego w ramach jednego rozdziału XXXVI „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”. Konstrukcję taką uzasadniać może rodzajowy przedmiot ochrony przepisów z art. 300–302 k.k., tożsamy z pozostałymi przepisami tego rozdziału (ochrona podstaw prawidłowego obrotu gospodarczego).

Jednak przyjęty sposób kryminalizacji może budzić wątpliwości. Zwraca na nie uwagę R. Zawłocki, pisząc, że „wskazany powyżej sposób (podział) kryminalizacji nie jest wynikiem określonych postulatów polityczno-kryminalnych oraz odpowiednich badań kryminologicznych, lecz zdeterminowaną historycznie swoistą kryminalizacyjną hipotezą projektodawców obecnego Kodeksu karnego, stworzoną na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, a więc

¹² Ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94 ze zm.), dalej jako k.k. z 1969 r.

¹³ Odpowiednikiem art. 300 § 1 k.k. był art. 6 § 1 u.o.o.g. i art. 275 k.k. z 1932 r., i dalej: art. 300 § 2 k.k. – art. 6 § 2 u.o.o.g., art. 6 § 2 w zw. z § 3 u.o.o.g., art. 258 k.k. z 1969 r. i art. 282 k.k. z 1932 r.; art. 301 § 1 k.k. – art. 7 § 1 u.o.o.g. i art. 276 k.k. z 1932 r.; art. 301 § 2 k.k. – art. 7 § 2 u.o.o.g. i art. 274 k.k. z 1932 r.; art. 301 § 3 k.k. znajdował swój odpowiednik w – art. 7 § 3 u.o.o.g. i art. 273 k.k. z 1932 r.; art. 302 § 1 k.k. – art. 8 § 1 u.o.o.g. i odpowiednio art. 277 k.k. z 1932 r.; art. 302 § 2 i § 3 k.k. – art. 8 § 2 i § 3 u.o.o.g. i art. 279 k.k. z 1932 r.

¹⁴ Warto zauważyć, że o ile kodeks karny z 1932 r. przewidywał odpowiedzialność sprawcy za doprowadzenie do udaremnienia każdej egzekucji poprzez podjęcie zachowań opisanych w art. 282 (usuniecie, uszkodzenie, ukrycie, zbycie lub obciążenie mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem), o tyle art. 258 k.k. z 1969 r. wskazywał, że zachowanie sprawcy ma mieć na celu udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego. Jak pisał Igor Andrejew: „Tzw. udaremnienie egzekucji jest zamachem na skuteczność prawnych decyzji w przedmiocie zajęcia mienia celem pokrycia roszczeń Skarbu Państwa lub innych instytucji albo osób prywatnych” – por. I. Andrejew, *Kodeks karny. Krótki komentarz*, Warszawa 1986, s. 239.

w okresie zmian ustroju w Polsce. Zasługuje ona na negatywną ocenę chociażby tylko z dogmatycznego punktu widzenia, albowiem – poza ww. niewłaściwym rozmieszczeniem poszczególnych przepisów – zakres normowania niektórych przepisów pokrywa się, a w innych oczywistych przypadkach brakuje go w ogóle. (...) W tym kontekście dotychczasowy brak nowelizacji omawianych przepisów karnych staje się ich wadą. Wydaje się bowiem, iż dorobek doktryny prawa karnego w tym zakresie jest już wystarczająco negatywny dla uzasadnienia podjęcia prac nad kompleksową reformą kodeksowej karnoprawnej ochrony wierzyciela. Z drugiej jednak strony, należy wskazać na konieczność oparcia tej reformy na badaniach polityczno-kryminalnych i kryminologicznych, których w Polsce wciąż brakuje¹⁵.

Jedynie dotychczasowe badania nad funkcjonowaniem w praktyce przepisów chroniących majątkowe interesy wierzycieli przeprowadzone zostały ponad 15 lat temu i obejmowały pierwszy okres obowiązywania ustawy o ochronie obrotu gospodarczego¹⁶. Ich wyniki – pomimo, że badania zostały przeprowadzone tak dawno – zostaną przypomniane w dalszej części opracowania w celu skonfrontowania ich z rezultatami niniejszego badania.

Cytowany wyżej autor wskazuje na jeszcze inne okoliczności, które utrudniają właściwą interpretację i stosowanie omawianych przepisów, a w konsekwencji nie zapewniają należytej ochrony prawnokarnej interesów wierzycieli w obrocie gospodarczym: kazuistyczny sposób wskazania czynności sprawczych (enumeratywne wyliczenie wszystkich karalnych postaci rozporządzenia majątkiem przez dłużnika i okoliczności tego rozporządzenia) oraz odmienne określenie w każdym z przestępstw tej grupy karalnego skutku (udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela w art. 300 k.k., udaremnienie lub ograniczenie zaspokojenia należności wierzycieli w art. 301 k.k., niezaspokojenie wierzycieli poprzez faworyzowanie pozostałych w art. 302 k.k.) – pomimo ich identyczności¹⁷.

Wszystkie te okoliczności oraz konieczność stosowania przy analizie przepisów z tej grupy operatu pojęciowego właściwego dla prawa cywilnego, przy niezbędności uwzględnienia przepisów regulujących bankructwo dłużnika zawartych w prawie upadłościowym i naprawczym, powodują, że w piśmiennictwie pojawiają się odmienne propozycje ich interpretacji oraz rozstrzygnięcia pojawiających się wątpliwości¹⁸.

Nie jest celem niniejszego opracowania systematyczny komentarz przepisów art. 300–302 k.k., jednak wydaje się niezbędne wskazanie podstawowych, związanych z nimi problemów interpretacyjnych, które wpływać mogą na rzeczywistą ich przydatność dla praktyki zwalczania czynów na szkodę wierzycieli.

¹⁵ R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko wierzycielom...*, s. 618. Należy zauważyć, że 3.05.2012 r. dokonano nowelizacji art. 300 § 2 k.k. w zakresie opisu znamion czynnościowych, uzupełniając je o zwrot „bądź usuwa znaki zajęcia”; szerzej zob. pkt 2.2. opracowania.

¹⁶ Zob. K. Buczkowski, M. Wojtaszek, *Przestępstwa gospodarcze w praktyce prokuratorskiej i sądowej*, Warszawa 1998.

¹⁷ Por. R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko wierzycielom...*, s. 644.

¹⁸ Dodatkowym problemem są odmienne dla prawa cywilnego i prawa karnego reguły wykładni norm. Nie wdając się w szczegółową ich analizę, należy stwierdzić, że o ile w przypadku norm cywilnoprawnych stosować się będzie wykładnię rozszerzającą czy zasadę analogii, o tyle w odniesieniu do norm prawa karnego stosowanie analogii jest niedopuszczalne, podobnie jak wykładnia rozszerzająca, przyjmująca szerszy zakres penalizacji lub penalizację intensywniejszą, wykraczającą poza rezultaty wykładni językowej. Dopuszczalna w prawie karnym jest jedynie taka interpretacja rozszerzająca, która polega na wyborze spośród dwóch rezultatów wykładni językowej tego, który przewiduje szerszy lub intensywniejszy zakres penalizacji, o ile wynika on również z zastosowania interpretacji celowościowej lub systemowej – szerzej zob. W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 114.

2.2. Artykuł 300 k.k. – udaremnienie lub uszczuplenie zaspokożenia wierzycieli

Artykuł 300 k.k. przewiduje trzy typy czynu zabronionego. Przepięstwa określone w § 1 i 3 polegają na udaremnieniu lub uszczupieniu zaspokożenia wierzyciela przez dłużnika zagrożonego niewypłacalnością lub upadłością, który usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie, obciąża albo uszkadza składniki swego majątku. Różni je liczba wierzycieli mogących być pokrzywdzonymi czynem sprawcy. W przypadku czynu określonego w § 1 jest to jeden wierzyciel („swojego wierzyciela”), a w przypadku § 3 tych wierzycieli jest więcej („wielu wierzycieli”). Trzeci typ przestęstwa (§ 2) polega na udaremnieniu lub uszczupieniu zaspokożenia wierzyciela przez dłużnika, który w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie, obciąża albo uszkadza składniki swego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem.

Artykuł 300 § 1 k.k. stanowi odpowiednik art. 6 § 1 u.o.o.g., jednak z dwiema zmianami sprowadzającymi się do dodania dwóch czynności sprawczych do istniejącego dotychczas wyliczenia – „darowuje” oraz „niszczy”. Ta druga – rozumiana jako unicestwienie fizyczne mienia – w zasadzie nie budzi wątpliwości, choć jej realizacja w praktyce należeć będzie do rzadkości. Przesłanka „darowania”, w rozumieniu art. 300 § 1 k.k., przyjmuje znaczenie szersze niż stosowane w prawie cywilnym w ramach umowy darowizny (art. 888 i n. k.c.), obejmując nie tylko dobrowolne, nieodpłatne przekazanie składników majątku na własność innej osobie lub na jakiś cel, lecz także rezygnację z odebrania od kogoś należnych darczyńcy składników majątkowych¹⁹. Zgodzić się należy z J. Majewskim, że jej dodanie do katalogu sposobów zachowania się dłużnika działającego na szkodę wierzyciela jest zabiegiem zbędnym, bowiem czynność „darowania” zawiera się już w znamieniu „zbywa”, które obejmuje czynności zarówno pod tytułem odpłatnym, jak i tytułem darmym. Jednak wobec rozszerzenia znamion czynu z art. 300 § 1 k.k. o darowiznę termin „zbycie” ograniczony zostać powinien jedynie do odpłatnych rozporządzających czynności dłużnika²⁰.

Na marginesie należy zauważyć, że przeprowadzona zmiana zwiększyła kazuistykę znamion czynnościowych. Nie wyczerpała jednak wszystkich sposobów zachowania się dłużnika, a tym samym – tworząc katalog zamknięty (enumeratywny) – spowodowała, że inne zachowania sprawcy niż określone w art. 300 § 1 k.k. (podobnie jak w § 2) pozostaną poza zakresem penalizacji. Rozwiązanie takie ocenić należy jako nietrafne.

Potwierdzeniem przedstawionej wyżej tezy o niewłaściwym rozwiązaniu przyjętym przez ustawodawcę w zakresie opisu znamion czynnościowych jest jedyna nowelizacja treści przepisów kodeksowych z grupy przestęstw na szkodę wierzyciela,

¹⁹ Tak O. Górniok, „Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze” Warszawa 1998/7, s. 135; J. Majewski w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 278–263 k.k.*, A. Zoll (red.), Warszawa 2008, t. 3, s. 695; K. Buczkowski, *Przestęstwa gospodarcze. Poradnik wraz z przykładami aktów oskarżenia oraz wykazem i tekstami aktów prawnych*, Warszawa 2000, s. 67. Odmiennie R. Zawłocki w: *Kodeks karny. Część szczególna, Komentarz do artykułów 222–316*, A. Wąsek (red.), R. Zawłocki (red.), Warszawa 2010, t. 2s. 1447, który wskazuje, że nadawanie znamieniu „darowuje” znaczenia potocznego odwołuje się do interpretacji rozszerzającej, a taka nie powinna zastępować braku precyzji ze strony ustawodawcy.

²⁰ J. Majewski w: *Kodeks karny...*, s. 695.

a mianowicie art. 300 § 2 k.k., która 3.05.2012 r. rozszerzyła enumeratywny katalog tych znamion o „usuwanie znaków zajęcia” majątku dłużnika²¹.

Artykuł 300 § 2 k.k. w stosunku do poprzedników – art. 6 § 2 u.o.o.g. i art. 258 k.k. z 1969 r. (stanowiącego kwalifikowaną odmianę tego pierwszego²²) – zawiera trzy zmiany sprowadzające się do:

- 1) ograniczenia kryminalizacji zachowań podejmowanych w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego jako rezultatu zawężenia kręgu potencjalnych sprawców do dłużnika (art. 6 § 2 u.o.o.g. miał charakter powszechny) oraz włączenia do zespołu znamion znamienia skutku;
- 2) ujednoczenia sankcji karnych i zastąpienia ich sankcją przejętą z art. 6 § 2 u.o.o.g. (surowsza odpowiedzialność sprawcy za udaremnienie wykonania orzeczenia niezwiązanego z działalnością gospodarczą i łagodniejsza – z taką działalnością związanego);
- 3) rozbudowania katalogu czynności sprawczych na wzór art. 300 § 1 k.k. i ujęcia przepisu § 2 jako samodzielnego, określającego wszystkie znamiona zawartego w nim typu czynu zabronionego (art. 6 § 2 u.o.o.g. odsyłał do jego § 1).

Wreszcie art. 300 § 3 k.k., stanowiący odpowiednik art. 6 § 3 u.o.o.g., ograniczony został do jednego typu czynu zabronionego znamiennego skutkiem w postaci wyrządzenia szkody wielu wierzycielom w okolicznościach opisanych w art. 300 § 1 k.k., a poprzednio w art. 6 § 1 u.o.o.g. (w ustawie o ochronie obrotu gospodarczego obejmował on również art. 6 § 2 u.o.o.g.).

Przepisy typizujące przestępstwa na szkodę wierzycieli posługują się określeniami „wierzyciel” i „dłużnik”, pochodzącymi z zakresu pojęciowego części zobowiązania prawa cywilnego. Zgodnie z art. 353 k.c. zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić.

Podstawowym problemem powstałym na tle przepisów dotyczących tzw. przestępstw dłużniczych, już pod rządami ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, było ustalenie, czy do kręgu podmiotów tych przestępstw należy każdy cywilnoprawnie rozumiany dłużnik, czy tylko taki, który jest przedsiębiorcą, a zatem podmiotem gospodarczym.

²¹ Zmiana ta przeprowadzona została ustawą z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), której podstawowym celem było uproszczenie i przyspieszenie postępowania procesowego oraz wzmocnienie systemu egzekucji poprzez m.in. likwidację odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych, wprowadzenie zasady, że sąd będzie pomijając przekazane za późno przez strony postępowania dowody i twierdzenia, a także wprowadzenie zmian dotyczących środków zaskarżenia i postępowania egzekucyjnego. W uzasadnieniu projektu zmiana ta opisana została w następujący sposób: „Projekt przewiduje rozszerzenie zakresu penalizacji czynów polegających na udaremnieniu egzekucji poprzez objęcie hipoteczą art. 300 § 2 Kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 roku (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.) także usuwania znaków zajęcia. W egzekucji z ruchomości, zgodnie z art. 854 k.p.c., na każdej zajętej ruchomości komornik umieści znak ujawniający na zewnątrz jej zajęcie, a jeżeli to nie jest możliwe, ujawni je w inny sposób. Znaki zajęcia są więc istotnym elementem manifestującym fakt prowadzenia przez komornika egzekucji z ruchomości, a ich usunięcie jest zachowaniem równie szkodliwym społecznie, jak pozostałe zachowania penalizowane w obowiązującym art. 300 § 2 k.k., ponieważ ułatwia usunięcie spod egzekucji zajętej rzeczy. Projektowana regulacja pozostaje w ścisłym związku z materią objętą projektem (usprawnienie postępowania egzekucyjnego), co uzasadnia potrzebę wprowadzenia jej łącznie z pozostałymi regulacjami mającymi na celu przyspieszenie i uproszczenie egzekucji” – Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 4332.

²² Elementem kwalifikującym był tutaj związek orzeczenia, którego wykonanie sprawca zamierzał udaremnąć, z działalnością gospodarczą.

W doktrynie ukształtowały się różne teorie interpretacyjne: od ujęcia bardzo szerokiego do stanowiska zawężającego. Wykładnia najszersza (reprezentowana m.in. przez O. Górniok, J. Wojciechowskiego, A. Marka²³) zakłada, że sprawcą może być każdy dłużnik (w tym niebędący przedsiębiorcą) każdego wierzyciela – również niebędącego podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą. Uzasadniając takie stanowisko powoływano się na Motywy do kodeksu karnego z 1932 r., w których wyraźnie stwierdzano, że w życiu gospodarczym (handlowym) biorą udział nie tylko profesjonalne podmioty, lecz także „ludzie niebędący kupcami”. Ci ostatni zaciągają również długi, których nie są w stanie spłacić²⁴.

Kolejna wykładnia – ograniczona w stosunku do zaprezentowanej powyżej – wyrażona została w postanowieniu Sądu Najwyższego (SN) z 3.06.2002 r. (II KKN 220/00)²⁵, a sprowadza się do ujęcia, że podmiotem przestępstwa określonego w art. 300 § 1 k.k. może być każdy dłużnik, o ile wierzyciel prowadzi działalność gospodarczą, a jeżeli ten ostatni takiej nie prowadzi – tylko taki dłużnik, który sam działalność gospodarczą prowadzi.

Najwęższe ujęcie znalazło swój wyraz w uchwale SN z 20.11.2000 r. (I KZP 31/00)²⁶ oraz jest aprobowane przez R. Zawłockiego, a także M. Wiśniewskiego²⁷, i sprowadza się do stwierdzenia, że sprawcą czynu z art. 300 § 1 k.k. może być każdy dłużnik podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, niezależnie od tego, czy sam taką działalność prowadzi, czy nie.

Podobnie wąsko ujmując swoje stanowisko część doktryny (J. Majewski, J. Skorupka, M. Marszałek, M. Gałązka²⁸), kładąc jednak nacisk na to, aby dłużnik był podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, niezależnie od tego, czy wierzyciel jest przedsiębiorcą, czy nie. Uzasadnieniem dla takiego stanowiska jest rodzajowy przedmiot ochrony rozdziału XXXVI kodeksu karnego, odnoszący się również do przestępstw na szkodę wierzycieli (poza art. 302 § 2 i 3 k.k.), którym jest bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Dlatego też omawiane przepisy nie mogą obejmować ochroną roszczeń wierzycieli niezwiązanych z obrotem gospodarczym. Ponadto wskazuje się, że „interpretacja rozciągająca zakres zastosowania przepisów art. 300 § 1–3, art. 301 § 1–3 i art. 302 § 1 także na nieuczciwe poczynania dłużników-konsumentów wymierzona przeciwko wierzycielom-przedsiębiorcom, naruszałaby zasadę subsydiarności prawa karnego, rozszerzając granice kryminalizacji ponad miarę wyznaczoną kryminalno-polityczną koniecznością”²⁹.

Wydaje się, że analizę zakresu pojęciowego osoby dłużnika jako podmiotu czynów na szkodę wierzycieli powiązać należy z ukształtowaniem przepisów prawa upadłościowego i naprawczego.

²³ Por. O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 61; J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 1997, s. 529–531; A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 577.

²⁴ Por. O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 61.

²⁵ LEX nr 55524. Teza przywołanego postanowienia brzmi: „Co najmniej jedna ze stron zobowiązania rodzającego wierzyciela, której zaspokojenie udaremniając lub uszczuplając sprawcy przestępstw na szkodę wierzycieli, musi prowadzić działalność gospodarczą”.

²⁶ Uchwała SN z 20.11.2000 r. (I KZP 31/00), OSNKW 2001/1–2, poz. 5.

²⁷ Por. R. Zawłocki w: *Kodeks karny...*, t. 2, s. 1474; M. Wiśniewski, *Prawnokarna ochrona wierzycielskich majątkowych uczestników obrotu gospodarczego*, Kraków 2000, s. 29.

²⁸ J. Majewski w: *Kodeks karny...*, t. 3, s. 686; J. Skorupka, *Wybrane zagadnienia konstrukcji typów szczególnych przestępstwa oszustwa*, „Monitor Prawniczy” 2004/14, s. 57–61; M. Marszałek, *Sporne problemy wykładni art. 6 § 1 i 3 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, „Prokuratura i Prawo” 1997/4, s. 36; M. Gałązka w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak (red.), K. Wiak (red.), Warszawa 2012, s. 1248.

²⁹ J. Majewski w: *Kodeks karny...*, t. 3, s. 687.

W publikacji z 2000 r. prezentowałem pogląd, że sprawcą czynu z art. 300 k.k. nie może być każdy dłużnik, a jedynie – w sytuacji zagrożenia upadłością – taki, który jest podmiotem gospodarczym. Uzasadnieniem dla takiego stanowiska były przepisy ówczesnie obowiązującego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24.10.1934 r. – Prawo upadłościowe³⁰, które w art. 1 jednoznacznie określało, że zdolność upadłościową ma jedynie podmiot gospodarczy („przedsiębiorca”) prowadzący działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ust. 2 prawa upadłościowego. „A zatem tylko dłużnicy znajdujący się w sytuacji zagrożenia upadłością i ponadto będący podmiotami gospodarczymi mogą być sprawcami przestępstwa z art. 300 k.k. W stosunku do osób fizycznych przyjąć należy, że zdolność upadłościową nabywają one z chwilą podjęcia działalności gospodarczej na własny rachunek. Nie ma zdolności upadłościowej osoba fizyczna, której działalność nie wymaga wpisania do ewidencji”³¹.

W obecnym stanie prawnym pogląd powyższy uważam nadal za właściwy. Uzasadnienia dla niego szukać można w znowelizowanych w 2009 r. przepisach prawa upadłościowego i naprawczego. W art. 1 ust. 1 pkt 1 p.u.n. uregulowane zostały zasady wspólnego dochodzenia roszczeń wierzycieli od niewypłacalnych dłużników będących:

- przedsiębiorcami,
- osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej, których niewypłacalność powstała wskutek wyjątkowych i niezależnych od nich okoliczności.

Pojęcie przedsiębiorcy ustawa ta rozumie zgodnie z definicją przyjętą w kodeksie cywilnym³², jeżeli sama nie stanowi inaczej. Stosuje się ją ponadto do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych nieprowadzących działalności gospodarczej, wspólników osobowych spółek handlowych ponoszących odpowiedzialność za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem oraz wspólników spółek partnerskich (art. 5 p.u.n.).

Wydawać by się mogło, że na zakres podmiotu czynu z art. 300 § 1 k.k. wpływać powinno umożliwienie ogłoszenia upadłości wobec dłużnika, który stał się niewypłacalny, a nie jest przedsiębiorcą, tylko osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej (tzw. upadłość konsumencka). Jednak ujęcie przesłanek dla ogłoszenia upadłości w stosunku do osoby fizycznej, za które ustawa przyjmuje „wyjątkowe i niezależne” od takiej osoby okoliczności, rozszerzenie podmiotu przestępstwa na szkodę wierzycieli wyklucza. Przestępstwa dłużnicze mają charakter kierunkowy, a zatem działania podejmowane przez osobę fizyczną prowadzące do jej upadłości musiałyby mieć charakter celowego działania, podczas gdy prawo upadłościowe i naprawcze wyraźnie wskazuje, że możliwe jest ogłoszenie upadłości takiej osoby tylko w przypadkach od niej niezależnych, szczególnych, na których powstanie nie miała ona wpływu³³.

³⁰ Rozporządzenie Prezydenta RP z 24.10.1934 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512).

³¹ K. Buczkowski, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 65. W przypadku zaś zagrożenia niewypłacalnością przyjąć należy, że sprawcą może być każdy dłużnik.

³² Art. 43¹ k.c. określa, że przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33¹ k.c. (niebędąca osobą prawną), prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

³³ Odmienne A. Michalska-Warias w: *Kodeks karny. Komentarz*, T. Bojarski (red.), Warszawa 2011, s. 760. Autorka ta opowiada się za poglądem, zgodnie z którym art. 300 k.k. kryminalizuje utrudnianie dochodzenia roszczeń każdego wierzyciela, niezależnie od tego, czy prowadzi on działalność gospodarczą, czy nie, uzasadniając swoje stanowisko wykładnią językową tego przepisu obejmującego nie tylko dłużników zagrożonych upadłością, ale też niewypłacalnością, która może dotyczyć podmiotów nieprowadzących działalności gospodarczej.

Nie należy zapominać, że krąg podmiotów przestępstw określonych w art. 300 k.k. ulega poszerzeniu na mocy art. 308 k.k., który przewiduje, że za przestępstwa określone w rozdziale XXXVI kodeksu karnego odpowiada jak dłużnik także ten, kto na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej, fizycznej, grupy osób lub podmiotu niemających osobowości prawnej³⁴.

Jeszcze na tle ustawy o ochronie obrotu gospodarczego powstał spór dotyczący liczby wierzycieli jako pokrzywdzonych przestępstwem dłużnika.

Artykuł 300 § 3 k.k. używa pojęcia „wielu wierzycieli”. J. Wojciechowski³⁵, a za nim R. Góral³⁶ przyjęli sztywną liczbę co najmniej 10 wierzycieli, odróżniając w ten sposób znamię „wielu” od znamienia „kilku” (występującego w art. 301 § 1 k.k.), które według tych komentatorów oznacza od 3 do 9 osób. Podobne stanowisko zajął H. Pracki, który również na podstawie wykładni art. 7 u.o.o.g. stwierdził: „Ponieważ w art. 7 ustawy mowa jest o kilku wierzycielach, warto powołać się na to samo źródło językowe dla wyjaśnienia, że kilka to liczebnik oznaczający w sposób przybliżony od 3 do 9. Zestawiając te dwa określenia można wnioskować, że skoro kilka to liczba nie przekraczająca 9, zatem «wielu» to liczba powyżej 9-ciu”³⁷. A. Marek z kolei interpretuje zwrot „kilku” jako co najmniej 3 wierzycieli bez ograniczenia górnej liczby (kilkunastu, kilkudziesięciu, kilkuset)³⁸. A. Michalska-Warias opowiada się za przyjęciem znaczenia określenia „wiele” jako 10 i więcej wierzycieli, co zgodne ma być z potocznym rozumieniem tego słowa³⁹. Z kolei R. Zawłocki wskazuje, że „wielu” to co najmniej 2, gdyż odmienna interpretacja, przy przyjęciu, iż „kilku” to co najmniej 3, prowadziłaby do zniesienia penalizacji 2 poszkodowanych wierzycieli⁴⁰. W takim przypadku, tj. zagrożenia interesów jednego lub dwóch wierzycieli, A. Marek proponuje zastosować odpowiedzialność

³⁴ Jak zauważa R. Zawłocki: „Jeżeli sprawcą zachowań określonych w art. 300–302 k.k. jest sam dłużnik lub wierzyciel, to osoba prowadząca jego sprawy majątkowe nie ponosi odpowiedzialności za karalne zachowania określone w powołanych przepisach, tj. nie występuje jako sprawca pojedynczy tych zachowań. Może ona jednak za takie zachowania odpowiadać w ramach podżegania lub pomocnictwa, a także współsprawstwa” – por. R. Zawłocki w: *Kodeks karny...*, t. 2, s. 1473; J. Skorupka, analizując przepis art. 300 § 2 k.k. w kontekście zakresu podmiotu tego przestępstwa, stwierdził: „Brzmienie przepisu nie pozostawia wątpliwości, że podmiotem sprawczym może być tylko dłużnik. W przypadku osób fizycznych i spółek osobowych występujących w obrocie gospodarczym jako przedsiębiorcy identyfikacja sprawcy nie będzie narażać trudności z uwagi na brak osobowości prawnej spółek osobowych. (...) W przypadku wypełnienia znamion czynu z art. 300 § 2 k.k. przez osobę wchodzącą w skład organu osoby prawnej może rodzić się wątpliwość, czy ta osoba może być pociągnięta do odpowiedzialności karnej z art. 300 § 2 k.k. Dłużnikiem jest bowiem osoba prawna, a nie osoba wchodząca w skład jej organów. W takiej sytuacji z pomocą może przyjść przepis art. 308 k.k. rozszerzający podmiotowo odpowiedzialność karą na osoby, które na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmują się sprawami majątkowymi osoby prawnej” – por. J. Skorupka, *Wybrane problemy wykładni przepisu art. 300 § 2 k.k.*, „Prawo Spółek” 2001/11, s. 47. W powyższym kontekście warto odnotować postanowienie SN z 6.03.2009 r. (II KK 283/08), LEX nr 507938, w którym stwierdzono: „Jeżeli ustawodawca nie przewidział w ramach odpowiedzialności cywilnoprawnej możliwości pociągnięcia współników (członków zgromadzenia) do odpowiedzialności za podjęte działania, to tym bardziej nieuprawniony wydaje się wniosek o dalej idącej odpowiedzialności karnej, klóciłoby się to bowiem z zasadą subsydiarności prawa karnego gospodarczego. W świetle powyższego, co do niemożności uznania współników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – członków zgromadzenia współników za osoby zajmujące się sprawami majątkowymi spółki, a tym samym wykluczenie ich z kręgu podmiotów przestępstwa z art. 308 k.k. w zw. z art. 300 § 1 i 3 k.k., jest w pełni zasadne”.

³⁵ Zob. J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 531.

³⁶ Zob. R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1998, s. 397.

³⁷ H. Pracki, *Nowe rodzaje przestępstw gospodarczych*, cz. 2, „Prokuratura i Prawo” 1995/2, s. 28.

³⁸ Zob. A. Marek, *Prawo karne...*, s. 576.

³⁹ Zob. A. Michalska-Warias w: *Kodeks karny...*, s. 758.

⁴⁰ Zob. R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko wierzycielom...*, s. 1480.

przewidzianą w przepisach o udaremnieniu lub uszczupleniu zaspokojenia chociażby jednego wierzyciela (art. 300 k.k.)⁴¹.

Podzielić należy jednak zdanie J. Majewskiego, który stwierdził, że „próbę abstrakcyjnego wyznaczenia oznaczonej liczby naturalnej, która niezależnie od okoliczności konkretnej sprawy ostro wyznaczyłaby «dolną granicę» użytego w art. 300 § 3 wyrażenia «wielu», ignorowałyby wskazania językowych dyrektyw wykładni. Byłby to poza tym zabieg sprzeczny z założeniem racjonalnego ustawodawcy. Przecież gdyby intencją ustawodawcy było wytyczenie tu sztywnej granicy, niechybnie by to uczynił poprzez posłużenie się w art. 300 § 3 odpowiednim wyrażeniem ostrym»⁴².

Podobne zdanie, jeszcze pod rządami ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, wyraził M. Wojtaszek, stwierdzając, że „gdyby istotnie zamiarem ustawodawcy było wprowadzenie takiego (tzn. co najmniej 10 dla przesłanki „wielu” – przyp. K.B.) kryterium, cel osiągnąłby lepiej, używając określeń odnoszących się do samego stopnia szkodliwości czynu, a nie liczby poszkodowanych. Dlatego najbardziej przekonująca wydaje się propozycja, by każdorazowo brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego stanu faktycznego, a w szczególności takie czynniki, jak rodzaj wykonywanej działalności gospodarczej oraz jej skala. Inne znaczenie będzie miał zwrot «wielu wierzycieli» w wypadku małego prywatnego przedsięwzięcia, prowadzonego w formie spółki cywilnej w małej miejscowości, a inne w wypadku wielkiej korporacji o wielomiliardowym (przed denominacją – przyp. K.B.) kapitale akcyjnym. Przyjmowanie sztywnego kryterium, krzywdzące dla jednego rodzaju podmiotów, stawiałoby poza zasięgiem kwalifikowanego typu przestępstwa te, których liczba wierzycieli nigdy magicznej liczby nie osiągnie»⁴³.

2.3. Artykuł 301 k.k. – doprowadzenie do swojej upadłości lub niewypłacalności

Artykuł 301 k.k. przewiduje trzy typy czynu zabronionego:

- udaremnienie lub ograniczenie zaspokojenia należności swoich wierzycieli poprzez utworzenie w oparciu o przepisy prawa nowej jednostki gospodarczej i przeniesienie na nią składników majątku (§ 1),
- umyślne doprowadzenie do swojej upadłości lub niewypłacalności (§ 2),
- doprowadzenie do swojej upadłości lub niewypłacalności w sposób lekomyślny (§ 3).

Przepis art. 301 k.k. jest odpowiednikiem zamieszczonego w art. 7 u.o.o.g. i w zasadzie stanowi jego powtórzenie. Zmiany wprowadzone w treści art. 301 k.k. sprowadzają się do dwóch kwestii.

Pierwsza dotyczy przyjęcia jednakowego ustawowego wymiaru kary dla § 1 i 2, tj. kary pozbawienia wolności do lat 5 (podczas obowiązywania ustawy o ochronie obrotu gospodarczego zagrożenie w art. 7 § 2 było niższe i wynosiło 3 lata). Wymiar

⁴¹ Zob. A. Marek, *Prawo karne...*, s. 576.

⁴² J. Majewski w: *Kodeks karny...*, t. 3, s. 709.

⁴³ M. Wojtaszek w: *Przestępstwa gospodarcze w praktyce prokuratorskiej i sądowej*, K. Buczkowski, M. Wojtaszek, Warszawa 1998, s. 59–60.

kary w przypadku art. 301 § 3 k.k. nie uległ zmianie (grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2).

Dруга zmiana dotyczy opisu znamion czynu art. 301 § 3 k.k. i polega na zamianie znamienia „lekkomyślnie” na znamię „w sposób lekkomyślny”. Termin „lekkomyślnie” budził wiele wątpliwości już w czasie obowiązywania kodeksu karnego z 1932 r. Część ówczesnej doktryny (W. Makowski⁴⁴) prezentowała pogląd, że jest to znamię strony przedmiotowej i w konsekwencji przestępstwo z art. 273 k.k. z 1932 r. mieć będzie charakter umyślny. J. Makarewicz – zwolennik zaliczenia lekkomyślności do kategorii znamienia strony podmiotowej – w komentarzu do kodeksu karnego definiował ją jako „pojęcie pokrywające się z tym typem winy nieumyślnej, który w niektórych częściach Polski nosi nazwę winy nieostrożnej, zachodzi zatem zgodnie ze stylizacją art. 14 § 2 wtedy, «gdy sprawca możliwość skutku przestępnego przewiduje, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że go uniknie». (...) Działanie lekkomyślne staje się karygodne z chwilą wywołania skutku przestępnego, którym jest «pogorszenie położenia majątkowego», oznaczonego ściśle w postaci alternatywnej: albo niewypłacalność, albo upadłość⁴⁵. Tym samym opowiadał się za jedną z postaci nieumyślności, tj. lekkomyślnością (odmiennie L. Peiper⁴⁶).

O. Górniok zauważyła, że „doniosła i (...) wysoce niekorzystna zmiana nastąpiła w § 3 art. 301 k.k., w porównaniu z jego odpowiednikiem § 3 art. 7 ustawy i sięgając dalej wstecz także z art. 273 k.k. z 1932 r. W obu tych poprzednikach art. 301 § 3 ustawodawca posługiwał się zwrotem «lekkomyślnie (...) pogarsza swoje położenie majątkowe» (art. 273) «doprowadza do swojej upadłości» (§ 3 art. 7 ustawy). W kontekście obu przepisów zwrot ten uznawany był za znamię strony podmiotowej, statuujące nieumyślną odmianę doprowadzenia do danego stanu interesów, w postaci co najmniej lekkomyślności⁴⁷. W innym opracowaniu uzasadniała, że „obecnie połączenie określenia «lekkomyślnie» ze sposobem doprowadzenia do swej niewypłacalności lub upadłości sugeruje, że odnosi się ono do strony przedmiotowej. Do niej bowiem w ramach ustawowego typu przestępstwa należy sposób zachowania. Mimo że według wykładni językowej przypisanie takiego znaczenia omawianemu zwrotowi znajduje uzasadnienie, byłoby ono jednak niekorzystne ze względów praktycznych. Konsekwentnie bowiem do przedmiotowego charakteru tego znamienia należałoby sprawcy udowodnić nie tylko, że w sposób lekkomyślny działał, ale że tej cechy swego zachowania był świadom i na to się godził. Szanse na udowodnienie tego, a tym samym na efektywność tego przepisu w prawnokarnej ochronie wierzycieli, są nikłe⁴⁸».

Należy zgodzić się z poglądem J. Majewskiego⁴⁹, że dokonana zmiana ma wyłącznie charakter redakcyjno-stylistyczny. Tym samym proponuje się rozumieć zwrot „w sposób lekkomyślny”, odwołując się do jednej z postaci nieumyślności określonej w art. 9 § 2 k.k. – „czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca, nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość

⁴⁴ Por. W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1932, s. 634–635.

⁴⁵ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1932, s. 382.

⁴⁶ Por. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach*, Kraków 1936, s. 767.

⁴⁷ O. Górniok, *Zmiany dotyczące przestępstw...*, s. 137.

⁴⁸ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 75.

⁴⁹ J. Majewski w: *Kodeks karny...*, t. 3, s. 719–720; por. też K. Buczkowski, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 72.

popęnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć”. „Gdyby art. 301 § 1 k.k. miał obejmować również nieumyślność charakteryzującą się samą tylko przewidywalnością możliwości popełnienia czynu zabronionego, a więc w konsekwencji wszelkie przejawy nieumyślności w rozumieniu art. 9 § 2, w przepisie tym użyto by zapewne typowej klauzuli nieumyślności”⁵⁰.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za tym poglądem jest treść uzasadnienia do kodeksu karnego, w którym napisano, że „karalnością objęto także umyślne oraz lekkomyślne doprowadzenie do swej niewypłacalności lub upadłości, w sposób, który odpowiada pojęciu niegospodarności (art. 301)”⁵¹.

W stosunku do art. 301 k.k. warto jeszcze odnieść się do opisu czynności sprawczej, która sprowadza się do udaremnienia lub ograniczenia zaspokojenia należności wierzycieli przez tworzenie w oparciu o przepisy prawa nowej jednostki gospodarczej i przeniesienia na nią składników majątku dłużnika. Wyrażenie „tworzy” oznacza powstanie jednostki gospodarczej nowej „w oparciu o przepisy prawa”. Z opisu art. 301 § 1 k.k. wynika dalej, że majątek takiej nowej jednostki musi być odrębny od majątku dłużnika. Tym samym musi być to jednostka „nowo powstała”, czyli taka, która została utworzona w celu przeniesienia na nią przez dłużnika składników jego majątku – w postaci aportu pieniężnego lub rzeczowego albo w innej formie przewidzianej prawem⁵². Powszechnie w doktrynie panuje zgoda, że takie ujęcie kodeksowe czynności sprawczej wydaje się zbyt wąskie⁵³. Poza zakresem penalizacji pozostają bowiem te przypadki, w których przeniesienie składników majątku nastąpiło nie na jednostkę nową, lecz poddaną jakimkolwiek przekształceniom organizacyjnym czy prawnym, gdyż nie będą one wyczerpywać znamienia „nowości”. *De lege ferenda* wnioskować należy, aby przesłankę „nowości” z brzmienia art. 301 § 1 k.k. wykreślić. Pozwoli to na objęcie penalizacją wszystkich sytuacji, w których dłużnik, dążąc do pokrzywdzenia swoich wierzycieli, tworzy w oparciu o przepisy prawa jednostkę gospodarczą i przenosi na nią składniki swego majątku.

Gdyby jednak przyjąć, że przesłanka „tworzenia” odnosi się tylko do wykreowania nowej jednostki gospodarczej, zasadne (poza skreśleniem słowa „nową”) byłoby dodanie po określeniu „tworzy” słów „lub przekształca”, co pozwoliłoby na wyeliminowanie wszelkich wątpliwości w tym zakresie.

2.4. Artykuł 302 k.k. – faworyzowanie wierzycieli

Artykuł 302 k.k. określa trzy typy czynu zabronionego:

- faworyzowanie wierzyciela (§ 1),
- przekupstwo wierzyciela (§ 2),
- sprzedajność wierzyciela (§ 3).

⁵⁰ J. Majewski w: *Kodeks karny...*, t. 3, s. 719–720.

⁵¹ Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego, w: I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marciniak, *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami. Kodeks karny, kodeks postępowania karnego, kodeks karny wykonawczy*, Warszawa 1997, s. 210.

⁵² Por. K. Buczkowski, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 74.

⁵³ Por. J. Majewski w: *Kodeks karny...*, t. 3, s. 727; A. Marek, *Prawo karne...*, s. 577; O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze. Komentarz*, Toruń 1997, s. 64; A. Michalska-Warias w: *Kodeks karny...*, s. 762; R. Zawłocki w: *Kodeks karny...*, t. 2, s. 1489; M. Kulik w: *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, M. Mozgawa (red.), Kraków 2006, s. 597. Autor ten zauważa ponadto, że „w kontekście realizacji znamion omawianego czynu zabronionego niemożliwe jest utworzenie nowej jednostki gospodarczej w postaci osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą. Stworzenie takiego podmiotu jest bowiem ze względów oczywistych niemożliwe.

Dobrem chronionym we wszystkich trzech przypadkach są zasady uczciwego obrotu w odniesieniu do podziału majątku dłużnika w postępowaniu upadłościowym lub zmierzającym do zapobieżenia upadłości, a przez to do zapewnienia równomiernego zaspokojenia roszczeń wszystkich wierzycieli tego samego dłużnika. Przepis ten, chroniąc interesy indywidualne wierzycieli, jednocześnie obejmuje ochroną interes społeczny⁵⁴. Stanowi on przeniesienie na grunt prawa karnego przepisów art. 8 u.o.o.g. z dwiema zmianami.

Pierwsza z nich polega na wykreśleniu klauzuli „wbrew przepisom ustawy”, która powodowała, że przepis art. 8 u.o.o.g. – odsyłając do nieistniejących (nadal) przepisów nakazujących niewypłacalnemu dłużnikowi zaspokajanie wierzycieli w określony sposób i w określonej kolejności – był w istocie przepisem martwym, co potwierdziły wyniki badania przeprowadzonego nad ustawą o ochronie obrotu gospodarczego⁵⁵.

Druga z wprowadzonych zmian spotkała się z zastrzeżeniami co do celowości jej przeprowadzenia. W przestępstwie faworyzowania wierzycieli powtarzają się znamiona sytuacji, w jakiej działa sprawca, wyrażone zwrotem „w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości, nie mogąc zaspokoić wszystkich wierzycieli”. Wprowadzenie do przepisu art. 302 k.k. znamienia „w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości” doprowadzić może w praktyce do ograniczenia stosowania tego przepisu w sytuacji, gdy odniesiemy je do znamienia „nie mogąc zaspokoić wszystkich wierzycieli”.

Według O. Górniok zwrot ten należy rozumieć podobnie jak w przypadku art. 8 u.o.o.g., tzn., że określa on sytuację, „w której dłużnik nie posiada wystarczającego na ten cel majątku. Nie musi to przejawiać się w jego niewypłacalności czy upadłości”⁵⁶. „Fakt, iż dłużnik nie jest w stanie w danym czasie uregulować wszystkich swoich zobowiązań może oznaczać chwilowe wstrzymanie wypłat na skutek braku gotówki”⁵⁷. Podobny pogląd – również w na podstawie przepisów ustawy o ochronie obrotu gospodarczego – wyraził J. Majewski⁵⁸.

Ten sam autor wskazuje jednak, że w obecnym stanie prawnym taki pogląd trudno byłoby utrzymać, bowiem oznaczałoby to, że przepis art. 302 § 1 k.k. zawiera dwa znamiona wzajemnie się wykluczające: „w razie grożącej mu niewypłacalności” oraz „nie mogąc zaspokoić wszystkich wierzycieli”, gdyż dłużnik nie może być jednocześnie niewypłacalny i znajdować się w sytuacji grożącej mu niewypłacalności. Odmienna interpretacja stanowiłaby złamanie dyrektywy wykładni językowej. Dlatego też proponuje on, aby znamie „nie mogąc zaspokoić wszystkich wierzycieli” obejmowało tylko te przypadki, „w których powód obiektywnie istniejącej niemożności zaspokojenia wszystkich wierzycieli jest inny aniżeli brak niezbędnej substancji majątkowej u dłużnika”⁵⁹.

⁵⁴ Por. K. Buczkowski, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 78.

⁵⁵ Zob. pkt 3 niniejszego opracowania.

⁵⁶ O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze...*, s. 70.

⁵⁷ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 77. A. Michalska-Warias, krytykując takie stanowisko, wskazuje, że przyjęcie interpretacji proponowanej przez O. Górniok prowadziłoby do podważenia sensu kryminalizowania i stopnia społecznej szkodliwości zachowań, których skutki są tylko chwilowe i przejściowe, niepowodujące większych szkód w prawidłowym funkcjonowaniu obrotu gospodarczego – zob. A. Michalska-Warias w: *Kodeks karny...*, s. 765.

⁵⁸ J. Majewski w: *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, Warszawa 1995, s. 184.

⁵⁹ J. Majewski w: *Kodeks karny...*, t. 3, s. 741. Tezę powyższą uzupełnia on zastrzeżeniem, że „nie może tu chodzić o dłużnika znajdującego się w stanie upadłości, bo wtedy w pewnym zakresie zachodziłaby wewnętrzna sprzeczność pomiędzy znamieniem «nie mogąc zaspokoić wszystkich wierzycieli» a znamieniem «w razie grożącej mu upadłości». Taka interpretacja z kolei niepomiarnie ogranicza zakres zastosowania art. 302 § 1, pozostawiając poza nim najbardziej typowe w życiu gospodarczym przypadki faworyzowania niektórych wierzycieli kosztem pozostałych, a mianowicie przypadki, w których dłużnik jest już niewypłacalny”.

W kontekście art. 302 § 1 k.k. pojawia się rozbieżność co do materialnego lub formalnego charakteru tego przestępstwa.

W piśmiennictwie (J. Majewski, M. Gałązka, A. Michalska-Warias, O. Górniok, M. Kulik, K. Buczkowski⁶⁰) przeważa pogląd, że jest to przestępstwo bezskutkowe, a dla jego realizacji wystarcza, że dłużnik faworyzuje chociażby jednego wierzyciela, „czym działa na szkodę pozostałych” (również co najmniej jednego).

Odmienne stanowisko zajmuje R. Zawłocki⁶¹, który wskazuje na materialny charakter przestępstwa, w którym znamieniem skutku jest wspomniane wyżej wyrażenie „czym działa na szkodę pozostałych”. Autor ten stwierdza, że „przyjęcie w rozważanym zakresie konstrukcji przestępstwa formalnego prowadziło do uznania kryminalizacji spłacania długów. Tymczasem celem ustawodawcy było tutaj uczynienie karalnym niepłacenie długów. Należałoby uznać, iż wskazane zaniechanie określone zostaje właśnie przez zamię skutku w postaci wyrządzenia szkody (niezaspokojenia wierzycieli)”.

Wprowadzona w art. 302 § 3 k.k. zmiana w stosunku do jego odpowiednika w ustawie o ochronie obrotu gospodarczego (art. 8 § 3) sprowadza się do zastąpienia znamienia czynnościowego „przyjmuje korzyść majątkową” znamieniem „przyjmuje korzyść”, co mogłoby wskazywać na rozszerzenie pola kryminalizacji.

Dyrektywy wykładni funkcjonalnej prowadzić będą do wniosku, że niezbędne jest w tym przypadku ograniczenie użytego w tym paragrafie wyrażenia „korzyść” wyłącznie do korzyści majątkowych (tak A. Michalska-Warias⁶²), co pozwoliłoby na utrzymanie symetrii znamion pomiędzy przepisami art. 302 § 2 i 3 k.k. również w ujęciu przedmiotu łapówki (art. 302 § 2 k.k. dotyczy wyłącznie łapownictwa, którego przedmiotem jest korzyść majątkowa).

Opowiedzieć się jednak należy za dominującym poglądem (tak J. Majewski, O. Górniok, R. Zawłocki, K. Buczkowski⁶³), który zwraca uwagę na konieczność objęcia zakresem pojęcia „korzyść” wszelkiej korzyści, zarówno majątkowej, jak i osobistej, co uzasadnione jest dyrektywami wykładni językowej i kontekstem historycznym.

Pozostałe znamiona przestępstw z art. 302 k.k. nie budzą większych kontrowersji doktrynalnych.

3. PRZESTĘPSTWA NA SZKODĘ WIERZYCIELI WE WCZEŚNIEJSZYCH BADANIACH AKTOWYCH

Zanim przejdę do omówienia wyników badania będącego przedmiotem niniejszego opracowania warto przypomnieć najważniejsze wnioski z jedyne przeprowadzonego dotychczas badania funkcjonowania w praktyce przepisów penalizujących czyny na szkodę wierzycieli.

Analiza funkcjonowania w praktyce przepisów chroniących prawidłowość, rzetelność i uczciwość obrotu gospodarczego – w omawianym zakresie czynów

⁶⁰ J. Majewski w: *Kodeks karny...*, t. 3, s. 746; M. Gałązka w: *Kodeks karny...*, s. 1255; A. Michalska-Warias w: *Kodeks karny...*, s. 766; O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze...*, s. 70; M. Kulik, w: *Kodeks karny...*, s. 599; K. Buczkowski, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 80.

⁶¹ R. Zawłocki w: *Kodeks karny...*, t. 2, s. 1519–1520.

⁶² Por. A. Michalska-Warias w: *Kodeks karny...*, s. 766.

⁶³ Por. J. Majewski w: *Kodeks karny...*, t. 3, s. 741; O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 79; R. Zawłocki w: *Kodeks karny...*, t. 2, s. 1524; K. Buczkowski, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 82.

– przeprowadzona została w ramach prac badawczych Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości⁶⁴ i objęła funkcjonowanie przepisów ustawy o ochronie obrotu gospodarczego w okresie od jej wejścia w życie, tj. od 1.01.1995 r., do 30.06.1996 r.

W badanym okresie prokuratury całego kraju prowadziły 1760 spraw o przestępstwa z art. 1–9 u.o.o.g., z czego aż 759 (ponad 43%) umorzono bądź odmówiono wszczęcia postępowania przygotowawczego, 543 sprawy pozostawały w toku (prawie 31%), a w 458 sprawach skierowano do sądu akt oskarżenia (około 26%). W samym tylko 1995 r., a zatem pierwszym roku obowiązywania ustawy, wszczęto 857 postępowań, w których stwierdzono 580 przestępstw naruszających jej przepisy. Tylko pierwsza połowa 1996 r. przyniosła wzrost liczby postępowań wszczętych na podstawie przepisów ustawy o ponad 100%.

Na tym tle przestępstwa przeciwko wierzycielom (art. 6–8 u.o.o.g.) stanowiły istotną grupę. Czyny stypizowane w art. 6 § 1–3 u.o.o.g. stanowiły trzeci (po karalnej niegospodarności i oszustwie kredytowym) z najczęściej stosowanych przez organa prokuratury przepisów ustawy. Na podstawie tego przepisu wszczęto 226 postępowań, z czego z samego tylko § 1 – 144. Następnie w 94 sprawach prokuratury odmówiły wszczęcia postępowania przygotowawczego lub wszczęte umorzyły, w 63 przypadkach skierowano do sądu akt oskarżenia, a pozostałe 69 spraw pozostawało w toku.

Artykuł 7 u.o.o.g., typizujący rodzaje przestępstwa na szkodę wierzycieli, które można określić jako bankructwo pozorne czy oszukańcze, stanowił podstawę dla 54 postępowań, z których 33 umorzono, 19 znajdowało się w okresie objętym badaniem w toku, a w 2 przypadkach sformułowany został akt oskarżenia.

Artykuł 8 u.o.o.g. miał na celu zabezpieczenie prawidłowości postępowań upadłościowego i układowego, a ściślej wynikających z nich zasad prawidłowego zaspokajania wierzycieli. Przestępstwa unormowane w tym przepisie obejmowały: uprzywilejowanie wierzycieli (art. 8 § 1), przekupstwo czynne (art. 8 § 2) oraz przekupstwo bierne (art. 8 § 3). W przypadku tego typu przestępstwa interesujący był fakt, że prokuratury kwalifikowały jako samodzielne (a więc obejmujące najpoważniejszy zarzut stawiany sprawcy, niebędący w zbiegu z innymi – poważniejszymi – przestępstwami) w zasadzie jedynie sprawy o przestępstwo określone w art. 8 § 1 u.o.o.g. Z tego też paragrafu 22 sprawy umorzono, 8 pozostawało w chwili badania w toku, a w 2 sprawach przygotowano akt oskarżenia. Łącznie prowadzono więc 32 postępowania na podstawie art. 8 u.o.o.g.

Badanie oparto na 20% próbie wybranej drogą losowania warstwowego. Warstwę stanowiły poszczególne artykuły ustawy o ochronie obrotu gospodarczego. Przy takim założeniu próba do badania przestępstw na szkodę wierzycieli wyniosła 30 spraw, z czego 19 – z art. 6 u.o.o.g., 7 – z art. 7 u.o.o.g. oraz 4 – z art. 8 u.o.o.g. Po nadesłaniu akt spraw i ich weryfikacji ostatecznie badaniu poddano 27 spraw z art. 6–8 u.o.o.g. (odpowiednio: 17, 6 i 4).

Wyniki badania pokazały, że w postępowaniach na szkodę wierzycieli wskazana jest praca z udziałem biegłych, głównie księgowych oraz z zakresu bankowości. Powodem jest znaczna trudność we właściwej ocenie kondycji finansowej analizowanych podmiotów oraz wiedzy o niej samych właścicieli. Rodziło to problemy

⁶⁴ K. Buczkowski, M. Wojtaszek, *Przestępstwa gospodarcze...*, s. 137–141.

z odpowiedzią na pytanie, czy sprawca miał świadomość, że w chwili działania jego zachowanie powodowało pokrzywdzenie wierzycieli.

W badanych sprawach odnotowano znaczną liczbę przypadków zawiadomień o przestępstwie pochodzących z banków spółdzielczych, które zostały pokrzywdzone przez niesolidnych kredytobiorców. Bliższa analiza tych postępowań pozwoliła jednak na stwierdzenie, że często to banki nie dopełniły podstawowych obowiązków w zakresie oceny zdolności kredytobiorców do spłaty zaciąganych kredytów. Co więcej, o wielu ze starających się o kredyty podmiotach świadczyły negatywnie poprzednie doświadczenia nie tylko innych kredytodawców – w tym banków – lecz także tych banków, których niespłacony kredyt był podstawą późniejszego wszczęcia postępowania.

W toku lektury badanych spraw nie można było często jednoznacznie stwierdzić, na ile zaistniały stan faktyczny został zawiniony przez kredytobiorcę (którego sytuacja finansowa w chwili pobierania kredytu obiektywnie nie rokowała nadziei na jego spłatę), a co mógł podmiot udzielający kredytu bez większych trudności ustalić, a na ile stan ten wynikał z braku jego odpowiednich działań, np. wymiany informacji międzybankowej.

Niejednokrotnie jednak dłużnicy wiedzieli o fakcie niewypłacalności, co wynikało niezbiec z zebranego w aktach materiału dowodowego. Jednak i takie postępowania były umarzone, jeżeli nie wszczęto przeciwko danym osobom postępowania egzekucyjnego, likwidacyjnego lub upadłościowego.

Kolejną zauważoną nieprawidłowością było nieustalenie faktycznej liczby wierzycieli, których interesy majątkowe zostały zagrożone działaniami osób podejrzanych. Dotyczyło to w szczególności art. 6 § 3 u.o.o.g., a zatem przestępstwa, w przypadku którego liczba wierzycieli była znamieniem kwalifikującym w stosunku do art. 6 § 1 i 2 u.o.o.g., czyli powodującym surowszą odpowiedzialność.

Ustalenie liczby wierzycieli danego podmiotu w ramach badanych postępowań okazało się czynnością trudną. Najczęściej sięgano po złożone przeciwko tym podmiotom pozwy o zapłatę długu lub odpowiedzi na ogłoszenia o upadłości i wezwania do zapisywania się na listę wierzycieli. W przypadku grożącej dopiero upadłości lub niewypłacalności poszukiwania wierzycieli ograniczały się z reguły do zapytania samego podejrzanego lub znanych osób pokrzywdzonych.

Zaobserwowanym problemem było także określenie liczby ustalonych wierzycieli. Typowym przykładem było traktowanie wielu jednostek Skarbu Państwa jako jednego podmiotu oraz pomijanie wierzycielności jeszcze niewymagalnych w chwili rozpoznawania czynu. Do często występujących przypadków należało łączenie w jedno należności względem ZUS oraz z tytułu VAT. Skutkiem była błędna kwalifikacja czynów będących przedmiotem postępowania lub wręcz ich umarzenie z powodu braku cech przestępstwa.

W wielu sprawach materiał dowodowy został oparty wyłącznie na zeznaniach zainteresowanych osób, bez sięgania do dowodów materialnych w postaci umów czy innego rodzaju dokumentów. Inną odnotowaną nieprawidłowością było kontynuowanie spraw wszczętych w przypadkach tworzenia wielu spółek cywilnych i przenoszenia między nimi składników majątkowych, pomimo że właścicielami tych spółek były te same osoby, odpowiadające według kodeksu cywilnego za zobowiązania spółek cywilnych całym swoim majątkiem.

W odniesieniu do art. 8 u.o.o.g. odnotowano fakt umorzenia postępowania przygotowawczego z powodu braku znamienia wielości wierzycieli, które to znamię nie należało do bytu tego przestępstwa.

4. ARTYKUŁY 300–302 K.K. W UJĘCIU STATYSTYCZNYM

Analizę funkcjonowania w praktyce art. 300–302 k.k. warto rozpocząć od prezentacji danych dotyczących zwalczania przestępstw na szkodę wierzycieli na podstawie statystyki:

- postępowań przygotowawczych wszczętych ze wskazanych wyżej artykułów w latach 1999–2010,
- sądowej prawomocnych skazań publikowanej przez Wydział Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości za okres od 1999 r. do końca 2010 r.

Początkowym zdarzeniem rejestrowanym przez statystykę policyjną jest decyzja o wszczęciu postępowania przygotowawczego w związku z zaistnieniem zdarzenia, co do którego istnieje uzasadnione podejrzenie, że może stanowić przestępstwo. W wyniku prowadzonego postępowania może dojść do potwierdzenia zaistnienia przestępstwa. Będziemy mieć wówczas do czynienia z przestępstwem stwierdzonym.

W latach 1999–2010 policja odnotowała wszczęcie 31.900 postępowań, w których zawiadomienie wskazywało na popełnienie przestępstwa na szkodę wierzycieli z art. 300–302 k.k., z czego:

- z art. 300 § 1–3 k.k. – 30.143 (94,5% spraw z tej grupy),
- z art. 301 § 1–3 k.k. – 1111 (3,5% spraw z tej grupy),
- z art. 302 k.k. – 646 (2% spraw z tej grupy).

W tym samym okresie wszczęto ogółem 13.676.488 postępowań w sprawach o popełnienie wszystkich przestępstw przewidzianych w polskich aktach prawnych. Tym samym postępowania z art. 300–302 k.k. stanowiły 0,23% wszystkich wszczętych, z czego postępowania z art. 300 k.k. – 0,22%⁶⁵.

W statystyce policyjnej postępowania dotyczące przestępstw gospodarczych stanowią kategorię zbiorczą obejmującą czyny zabronione, godzące w ponadindywidualne dobra w sferze życia gospodarczego lub zagrażające tym dobrom, polegające na naruszeniu zaufania związanego z pozycją sprawcy lub instytucją życia gospodarczego, grożące utratą zaufania do systemu gospodarczego lub jego podstawowych instytucji. Zawierają się w niej m.in. przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi, fałszerstwa i oszustwa związane z działalnością gospodarczą, przestępstwa komputerowe czy przestępstwa podatkowe, celne i dewizowe.

Ogółem w latach 1999–2010 wszczęto 737.599 postępowań w sprawach o przestępstwa gospodarcze. Postępowania o przestępstwa na szkodę wierzycieli stanowiły 4,3% wszystkich.

⁶⁵ Za www.statystyka.policja.pl/portal/st/842/47682/Postepowania_wszczone_przestepstwa_stwierdzone_i_wykrywalnosc_w_latach_19992010.html.

Analiza danych zawartych w statystyce policyjnej wskazuje na utrzymującą się na podobnym poziomie liczbę postępowań wszczynanych przez policję na podstawie kwalifikacji z art. 300–302 k.k. (wykres 1).

Dla całości analizy warto skupić się przede wszystkim na danych dotyczących postępowań przygotowawczych prowadzonych na podstawie art. 300 k.k., jako że stanowią one prawie 95% wszystkich spraw z tej grupy i jednocześnie wykazują największą dynamikę zmian w omawianym okresie.

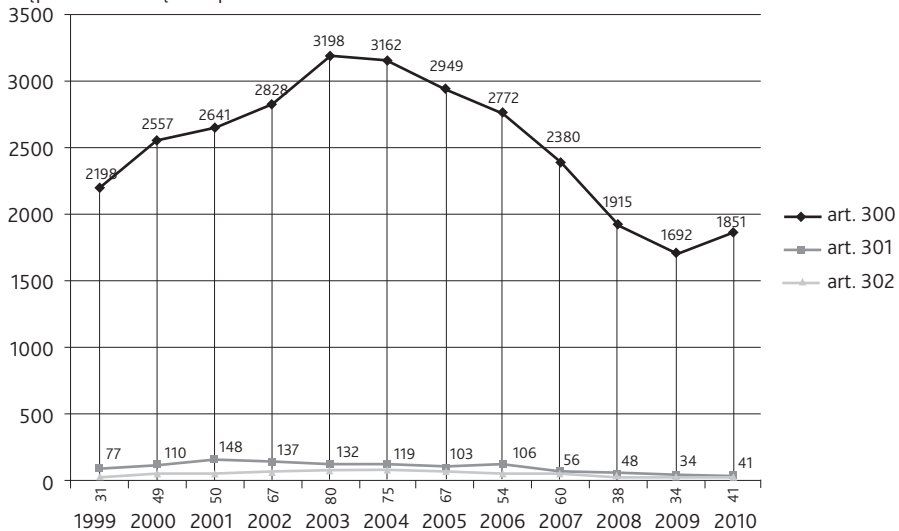
Tendencję wzrostową w liczbie postępowań wszczętych z art. 300 k.k. obserwujemy od 1999 r. (pierwszy pełny rok obowiązywania nowych kodyfikacji karnych) aż do 2003 r., kiedy to odnotowano największą liczbę spraw z tego artykułu – 3198, co stanowiło ponad 45% wzrost liczby postępowań w stosunku do 1999 r.

Od 2004 r. rozpoczął się spadek liczby postępowań wszczynanych na podstawie art. 300 k.k., choć w latach 2004–2006 był on stosunkowo niewielki i wynosił w 2006 r. około 14% w odniesieniu do 2003 r.

Kolejne lata przyniosły pogłębienie tendencji spadkowej, która osiągnęła najniższy poziom w 2009 r., w którym wszczęto tylko 1692 postępowania na podstawie art. 300 k.k. W stosunku do 2003 r. był to spadek o prawie 50%.

Wykres 1.

Postępowania wszczęte na podstawie art. 300–302 k.k. w latach 1999–2010



Choć ze względu na niewielką liczbę przestępstw z pozostałych artykułów w ramach grupy czynów ukierunkowanych na szkodę wierzycieli (art. 301–302 k.k.) dane przedstawione na wykresie 1 nie są tak czytelne, to w przypadku art. 301 k.k. spadek liczby postępowań przygotowawczych w stosunku do wartości najwyższej (148 spraw w 2001 r.) był znacznie większy niż w przypadku art. 300 k.k., bo wyniósł ponad 80%, a w przypadku art. 302 k.k. – ponad 42% (z 80 postępowań w 2003 r. do 34 w 2009 r.).

Należy zauważyć, że o ile dynamika liczby postępowań wszczętych z art. 302 k.k. – z pewnymi odchyleniami – powtarza dynamikę dla art. 300 k.k., o tyle w przypadku

art. 302 k.k., po wzroście o około 30% pomiędzy 1999 r. a 2000 r., liczba postępowań wszczynanych na podstawie tego ostatniego przepisu utrzymywała się na mniej więcej równym poziomie (ponad 100 spraw rocznie) aż do 2006 r., by następnie gwałtownie spaść do 56 postępowań w 2007 r. (o prawie 50%).

Podobną dynamikę, jak w przypadku art. 300 k.k., przedstawia statystyka przestępstw stwierdzonych w omawianym okresie. Liczba stwierdzonych przestępstw z art. 300 k.k. rosła od 1999 r., by osiągnąć szczyt w 2004 r. (2200 przestępstw z § 1–3 tego artykułu, z czego z samego tylko § 2 – 1519 przestępstw, co stanowi ponad 69% wszystkich). Później nastąpił spadek ich liczby aż do 667 przestępstw stwierdzonych w 2009 r. i niewielki wzrost (do 763) odnotowany w 2010 r.

Dynamika przestępstw z art. 300 k.k. odzwierciedlała i odzwierciedla ogólne trendy w przestępczości w naszym kraju. Końcówka XX w. i pierwsze lata obecnego stulecia to w Polsce okres systematycznego wzrostu przestępczości. Jak zauważa A. Siemaszko „magiczna liczba 1 mln stwierdzonych przestępstw została przekroczona w roku 1998. W kolejnych czterech latach wzrost ogólnej ich liczby był nadal dynamiczny, co w roku 2002 doprowadziło do ustanowienia kolejnego rekordu – 1 mln 400 tys. W latach 2002–2004 przestępczość pozostawała na niezmiernie wysokim poziomie 1400–1460 tys., począwszy jednak od roku 2005 trend wzrostowy uległ odwróceniu i w 2007 roku było już o 20% mniej przestępstw niż w porównaniu z rekordowym rokiem 2003”⁶⁶.

Rok 2008 był z kolei tym, w którym liczba przestępstw stwierdzonych osiągnęła najniższą wartość w pierwszej dekadzie XXI w. i wyniosła 1.082.057. Była ona o ponad 26% niższa niż w 2003 r. Tym samym zbliżyła się do wartości przestępstw stwierdzonych, która odnotowana została w 1998 r. (1.073.042) – roku, w którym obowiązywały dwa kodeksy karne – z 1969 i 1997 r.

Od 2009 r. obserwuje się nieznaczny wzrost liczby przestępstw stwierdzonych. W 2011 r. ich poziom był o 7% wyższy niż w 2008 r., ale nadal o ponad 20% niższy niż w 2003 r.

Powyższe dane skonfrontować można ze statystyką sądową skazań prawomocnych⁶⁷. Dane obejmują lata 1999–2010 r. i zostały ograniczone do art. 300 k.k., jako tego, który w praktyce funkcjonuje w największej liczbie spraw z grupy przestępstw na szkodę wierzycieli (wykres 2).

Z danych tych wynika zauważalny stały wzrost liczby skazań na podstawie art. 300 § 1 i § 2 k.k. w latach 1999–2004, kiedy to – w odniesieniu do obu typów przestępstw – osiągnęły one najwyższy poziom. Wzrost – w porównaniu do pierwszego pełnego roku obowiązywania przepisów – wyniósł: w przypadku art. 300 § 2 k.k. ponad 60%, natomiast w przypadku art. 300 § 1 k.k. aż prawie 200%.

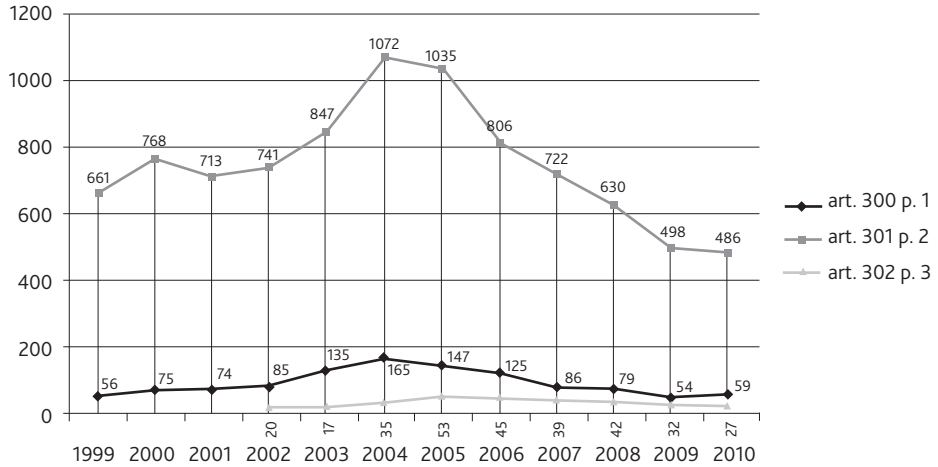
W latach 1999–2010 na podstawie art. 300 § 1 k.k. prawomocnie skazano 1140 osób, natomiast w przypadku art. 300 § 2 k.k. aż 8979 osób – osiem razy więcej niż w przypadku typu określonego w § 1. Wynika to zapewne z konstrukcji tego

⁶⁶ A. Siemaszko, *Przestępczość i polityka kryminalna w III Rzeczypospolitej: osiemnaście burzliwych lat*, w: A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 4*, Warszawa 2009, s. 313.

⁶⁷ Ministerstwo Sprawiedliwości, *Prawomocne skazania osób dorosłych za wybrane przestępstwa w okresie od 1 IX 1998 do 31 XII 2001*, Warszawa 2005, www.bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/statystyki/2001-prawomocne_wybrane.pdf oraz Ministerstwo Sprawiedliwości, *Prawomocne skazania osób dorosłych za wybrane przestępstwa z kodeksu karnego w latach 2002–2008*, Warszawa 2010, www.bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki-2010/download,731,33.html.

Wykres 2.

Prawomocnie skazani w latach 1999–2010 (art. 300 k.k.)



przestępstwa, która pozwala wierzycielom wyposażonym w prawomocny wyrok sądu cywilnego (najczęściej będzie to nakaz zapłaty uzyskany w postępowaniu upominawczym), w razie bezskutecznej egzekucji i posiadania informacji o prawdopodobnym zbyciu majątku przez dłużnika, zgłaszać zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w związku z udaremieniem wykonania takiego orzeczenia, a przez to udaremieniem lub uszczupleniem zaspokojenia wierzyciela. Wierzyciele – będący podmiotami gospodarczymi – wykorzystywać mogą w ten sposób drogę postępowania karnego jako dodatkowy (i jak widać z przytoczonych danych – w miarę skuteczny) sposób na odzyskanie swoich należności od nierzetelnego kontrahenta. Dodać należy, że z art. 300 § 3 k.k. w latach 2002–2010 skazano 310 osób.

Dalsze dane zostaną ograniczone do art. 300 § 2 k.k., jako że przestępstwo to stanowi ponad 82% skazań z art. 300 k.k. Pozwoli to ponadto zachować czytelność danych prezentowanych na wykresach.

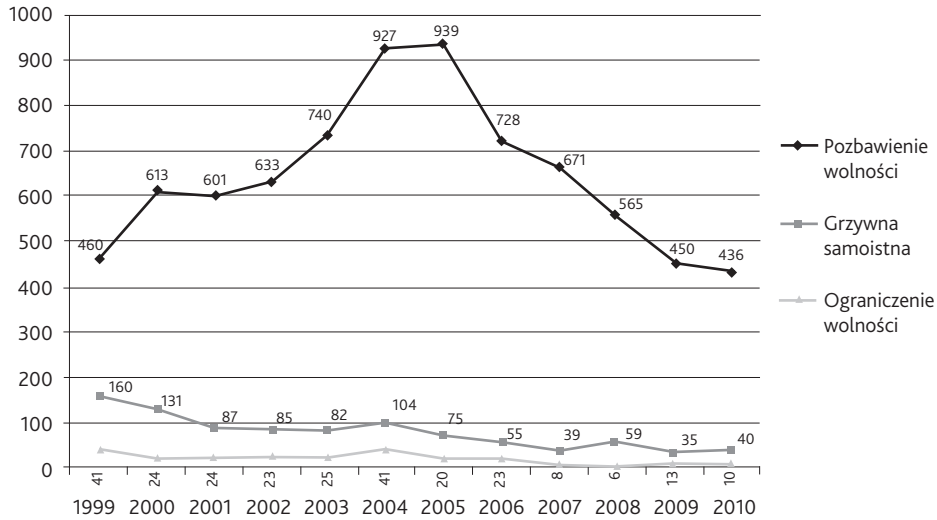
Kara pozbawienia wolności orzeczona została w odniesieniu do prawie 87% ogółu skazanych na podstawie art. 300 § 2 k.k., grzywna samoistna wobec ok. 11% skazanych, a kara ograniczenia wolności wobec pozostałych ponad 2% skazanych. Szczegółowo prezentuje to wykres 3.

Analizując dane dotyczące skazań za popełnienie występku z art. 300 § 2 k.k., warto ponadto zwrócić uwagę na dwie zmienne – wysokość orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary (wykres 4).

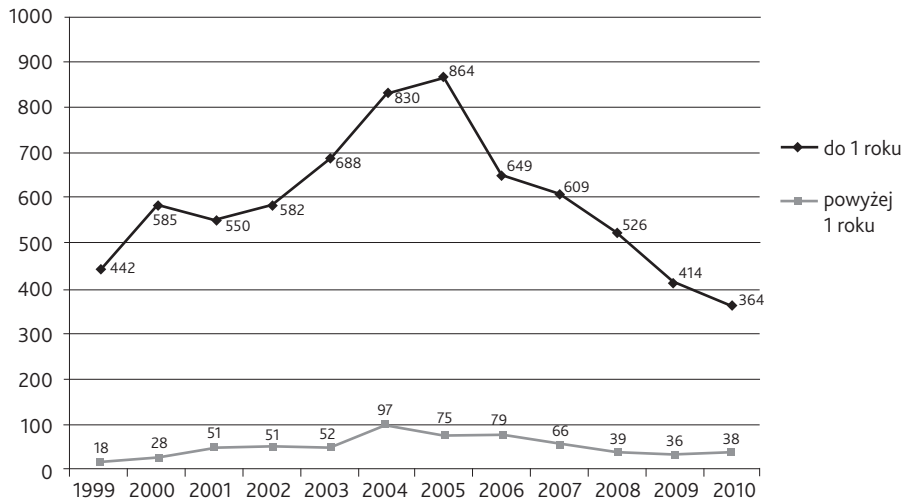
Przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, a zatem należy do tej grupy występku, które są przez ustawodawcę oceniane jako wymagające niższego zagrożenia karą. Jednak pomimo i tak niewielkiej wysokości kary grożącej za popełnienie przestępstwa udaremnienia egzekucji zajętego majątku kary pozbawienia wolności orzekane były w większości przypadków w wymiarze do roku (prawie 92% orzeczeń). Natomiast w wysokości

Wykres 3.

Rodzaj kary orzeczonej na podstawie art. 300 § 2 k.k. w latach 1999–2010

**Wykres 4.**

Wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności na podstawie art. 300 § 2 k.k. w latach 1999–2010

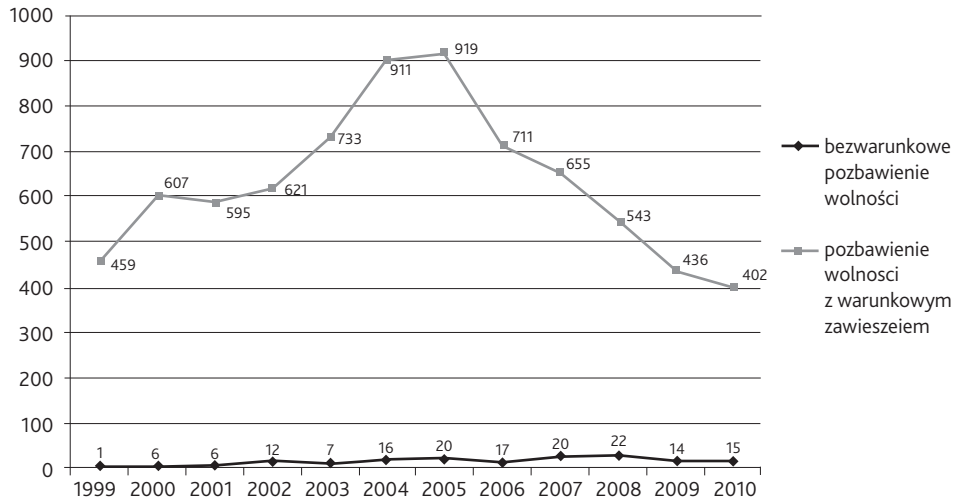


powyżej roku kary takie orzeczono jedynie w ok. 8% skazań. Należy odnotować, że w pojedynczych przypadkach orzekano kary pozbawienia wolności w wysokości kary powyżej 2 lat.

Wyroki skazujące w sprawach o czyn z art. 300 § 2 k.k., oprócz dosyć niskiego wymiaru orzeczonej kary, w znacznej większości wydawane są z warunkowym zawieszeniem ich wykonania (wykres 5). W przypadku kary pozbawienia wolności działa się tak w aż 98% spraw. Można wręcz stwierdzić, że w odniesieniu do tego przestępstwa na szkodę wierzycieli nie skazuje się jego sprawców na bezwzględną karę pozbawienia wolności.

Wykres 5.

Kara pozbawienia wolności (bezwzględna i z warunkowym zawieszaniem) w latach 1999–2010



Warto dodać, że w latach 1999–2010 grzywnę, obok kary pozbawienia wolności (art. 33 § 2 k.k.), orzeczono wobec 4290 skazanych (prawie 48% wszystkich skazań prawomocnych). Przy czym w większości były to grzywny nieprzekraczające kwoty 1000 zł (zwykle niżej), pojedyncze przypadki dotyczyły grzywny w wysokości wyższej niż 5000 zł.

Analizując dane dotyczące pozostałych przestępstw na szkodę wierzycieli, należy stwierdzić, że najmniejsza liczba wyroków skazujących (maksymalnie kilka w skali roku) zapadła z art. 301 § 2 i § 3 k.k. (doprowadzenie do swojej niewypłacalności lub upadłości) oraz art. 302 § 2 k.k. (przekupstwo wierzycieli). W przypadku tych czynów zdarzały się w omawianym okresie lata, w których w ogóle takie orzeczenia nie zapadały.

Ponadto należy zauważyć, że w przypadku art. 300 § 1 k.k. (udaremnianie lub utrudnianie zaspokojenia przez wierzyciela), art. 300 § 3 k.k. (działanie na szkodę wielu wierzycieli) oraz art. 302 § 1 k.k. (faworyzowanie wierzycieli) sądy wydają od kilkunastu do kilkudziesięciu wyroków skazujących rocznie. Natomiast w przypadku art. 301 § 1 k.k. jest to od kilku do kilkunastu wyroków prawomocnych.

W odniesieniu do czynu z art. 302 § 3 k.k. (sprzedajność wierzyciela) zapadło dotychczas tylko jedno orzeczenie prawomocne (w 2010 r.).

Bardziej szczegółowe omówienie statystyki skazań z powyższych artykułów nie byłoby celowe ze względu na przyjęty zakres opracowania. Należy jednak stwierdzić, że w odniesieniu do poszczególnych kategorii analizowanych w ramach art. 300 § 2 k.k. ich wyniki (w ujęciu procentowym) nie odbiegają w sposób istotny od przestępstwa udaremnienia egzekucji.

5. WYNIKI BADAŃ AKTOWYCH

5.1. Założenia badania

Badania przeprowadzono na podstawie akt spraw z art. 300–302 k.k. zakończonych prawomocnym umorzeniem postępowania przygotowawczego w 2011 r.

Do analizy postanowiono pozyskać akta postępowań prawomocnie zakończonych w 2011 r. z 20% prokuratur rejonowych. W ten sposób wylosowano 72 jednostki prokuratury, do których skierowano wnioski o przesłanie akt spraw. W przypadku art. 300 k.k. – jako reprezentowanego najliczniej – skierowano wniosek o przesłanie 5 spraw zakończonych jako ostatnie w roku objętym badaniem⁶⁸, natomiast w przypadku art. 301 i art. 302 k.k. wnioskowano – ze względu na niewielką liczbę spraw – o przesłanie wszystkich postępowań.

Odpowiedź na wniosek uzyskano ze wszystkich prokuratur, do których skierowano zapytanie, przy czym w 17 przypadkach przesłano informację o braku tego rodzaju spraw zakończonych umorzeniem w roku objętym badaniem. Z pozostałych prokuratur rejonowych nadesłano łącznie akta 165 spraw, z których do analizy zakwalifikowano 161. W 4 przypadkach przesłano akta niedotyczące czynów objętych badaniem.

Warto odnotować, że większość przesłanych spraw dotyczyła czynu stypizowanego w art. 300 § 2 k.k., tj. udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego (ponad 73% spraw). Przewaga akt tego typu przestępstwa wynika ze znacznej liczby zawiadomień o podejrzeniu jego popełnienia i tym samym wszczynanych postępowań przygotowawczych. Ponadto w prawie 18% spraw zarzut dotyczył czynu z art. 300 § 1 k.k., w 4,5% – z art. 302 § 1 k.k., pozostałe ponad 4% to zarzuty z art. 300 § 3 k.k., art. 301 § 1 k.k. (po 3 przypadki), art. 301 § 2 i § 3 k.k. (po 1 przypadku).

W związku z powyższym analiza wyników badania dotyczyć będzie w szczególności czynów z art. 300 k.k., jako że stanowią one łącznie niemal 93% postępowań objętych badaniem. Analiza dotycząca pozostałych czynów (art. 301 i art. 302 k.k.) zostanie wyszczególniona tylko w tych przypadkach, gdy odrębności konstrukcji wpłynąć będą na oceny ogólne.

5.2. Podmiot przestępstwa

Sprawcą przestępstw z art. 300 § 1 i § 2 k.k. może być jedynie „dłużnik”, czyli strona zobowiązana do spełnienia określonego świadczenia na rzecz drugiej strony tego stosunku, tj. wierzyciela. Czyny te należą do kategorii indywidualnych, podobnie zresztą jak czyn z art. 300 § 3 k.k., przy czym o ile w dwóch pierwszych przypadkach dłużnik działać będzie na szkodę „swojego wierzyciela”, o tyle w przypadku czynu opisanego w § 3, chodzić będzie o dłużnika, który wyrządził szkodę „wielu wierzycielom”.

Podmiotem czynów zabronionych z art. 300 § 1–3 k.k. – należących również do kategorii przestępstw indywidualnych – może być „dłużnik kilku wierzycieli”, co można rozumieć jako od trzech do dziewięciu albo więcej.

Podmiotem przestępstwa z art. 302 § 1 k.k. może być dłużnik mający co najmniej dwóch wierzycieli. W przypadku czynu z art. 302 § 2 k.k. sprawcą może być każdy

⁶⁸ Należy zauważyć, że jedynie w przypadku kilku prokuratur limit ten został osiągnięty (np. PR Katowice-Południe, PR Koszalin, PR Nowy Sącz, PR Poznań-Grunwald, PR Warszawa-Ochota, PR Warszawa-Śródmieście Północ, PR Zgierz). W większości przesyłano od jednej do 4 akt spraw.

podmiot zdalny ponosić odpowiedzialność karną, w szczególności dłużnik bądź inny wierzyciel tego samego dłużnika (przestępstwo powszechne). Jeżeli zaś chodzi o czyn z art. 302 § 3 k.k., jest to przestępstwo indywidualne, które popełnić może wyłącznie osoba będąca wierzycielem⁶⁹.

Krąg podmiotów przestępstw z art. 300–302 k.k. (poza art. 302 § 2 k.k.) rozszerzony zostaje poprzez brzmienie art. 308 k.k. na osoby, które na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmują się sprawami majątkowymi dłużnika, a w przypadku art. 302 § 3 – wierzycieli.

W badanych postępowaniach nie odnotowano – jako sprawców czynów – osób, o których mowa w art. 308 k.k. Natomiast wskazywano jako dłużników działających na szkodę wierzycieli przede wszystkim osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej (51% przypadków), następnie osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą – jednoosobową lub w formie jednostek nieposiadających osobowości prawnej (39% przypadków) – oraz członków zarządów spółek prawa handlowego posiadających osobowość prawną (tu jedynie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością; 10% spraw).

5.3. Znamiona określające czynność sprawczą

Zachowanie sprawcy przestępstwa określonego w art. 300 § 1–3 k.k. może przybrać różne formy wyliczone w tym przepisie. Należą do nich:

- usuwanie składników majątku – każda zmiana położenia składników majątku ruchomego wynikająca z podjętego przez dłużnika zachowania, które polegać musi na działaniu,
- ukrywanie składników majątku – umieszczenie przedmiotu w miejscu niedostępnym dla uprawnionych osób czy organów albo zatajenie przysługujących dłużnikowi praw majątkowych czy przedmiotów znajdujących się w jego posiadaniu,
- zbycie – odpłatne czynności dokonane przez dłużnika noszące charakter czynności rozporządzających,
- darowanie – nieodpłatne, dobrowolne przekazanie składników majątku na własność innej osobie (osobom) albo rezygnacja z odebrania takich składników,
- niszczenie – fizyczne unicestwienie rzeczy, pozbawienie jej jakiegokolwiek wartości,
- uszkodzenie składników majątku – umniejszenie wartości rzeczy,
- rzeczywiste albo pozorne obciążenie – przyjęcie przez dłużnika jakiegokolwiek obowiązku majątkowego, który wywarł rzeczywisty skutek prawny (nie są brane pod uwagę czynności wadliwe), lub zawarcie umowy z inną osobą dla pozorów, wykorzystując w tym celu istniejącą w kodeksie cywilnym konstrukcję wad oświadczenia woli (art. 83 § 1 k.c.),
- usunięcie znaków zajęcia – występuje tylko jako znamię w art. 300 § 2 k.k., związane jest z egzekucją z ruchomości dłużnika. Zgodnie

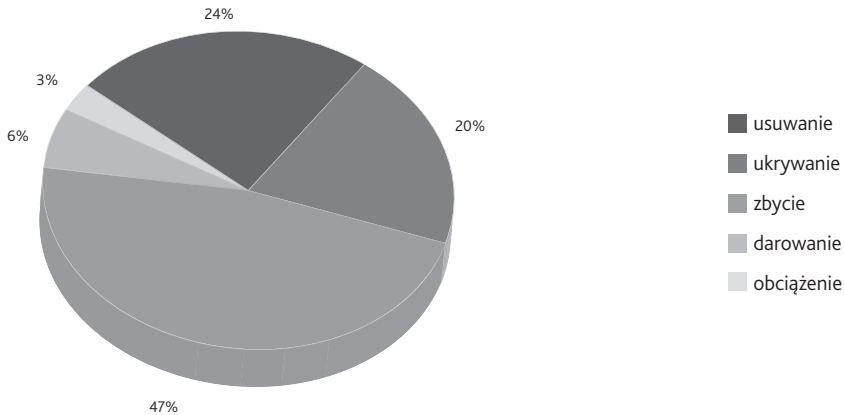
⁶⁹ W badaniu nie odnotowano postępowań prowadzonych w kierunku czynów z art. 302 § 2 i 3 k.k.

z art. 854 ustawy z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego⁷⁰ komornik na każdej zajętej ruchomości umieszcza znak ujawniający na zewnątrz jej zajęcie, a jeżeli to nie jest możliwe, ujawnia je w inny sposób. Znaki zajęcia są więc istotnym elementem manifestującym fakt prowadzenia przez komornika egzekucji z ruchomości, ich usunięcie może prowadzić do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia wierzyciela poprzez udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego. Usunięcie oznaczać może sprawienie, że znaki zajęcia nie będą znajdować się na rzeczy, która została nimi oznaczona. Może też wiązać się z ich całkowitym zniszczeniem⁷¹.

W objętych badaniem postępowaniach odnotowano tylko niektóre ze znamion czynnościowych wymienionych w typach przestępstw opisanych w art. 300 k.k. Były to: usuwanie (24% spraw z tego przepisu), ukrywanie (20% spraw), zbycie (47% postępowań), darowanie (6%) oraz obciążanie (3%). Nie odnotowano natomiast znamion w postaci niszczenia lub uszkodzenia składników majątku dłużnika.

Wykres 6.

Znamiona określające czynność sprawczą przestępstw określonych w art. 300 k.k.



5.4. Zawiadomienie o przestępstwie

W badanych postępowaniach daje się dostrzec sześć charakterystycznych grup podmiotów składających zawiadomienie o przestępstwie:

- spółki prawa handlowego – w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą skierowane przeciwko innym spółkom prawa handlowego lub osobom prowadzącym działalność gospodarczą,
- podmioty gospodarcze niemające osobowości prawnej (osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, spółki cywilne) – informujące o działaniach podejmowanych na ich szkodę przez ich kontrahentów (inne

⁷⁰ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.).

⁷¹ To znamie czynnościowe nie mogło wystąpić w badanych postępowaniach, gdyż wprowadzone zostało do przepisu art. 300 § 1 k.k. dopiero 3.05.2012 r.

- osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą) w związku z łączącymi je powiązaniami handlowymi (umowy kupna-sprzedaży towarów),
- jednostki sektora finansowego lub ubezpieczeniowego – dotyczące osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, osób prawnych w związku z niewywiązywaniem się z opłacaniem rat należności z zawartej umowy pożyczki albo w związku z dochodzeniem regresu przez ubezpieczyciela w stosunku do takich podmiotów,
 - komornicy – dotyczące w większości osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w związku z bezskutecznością podejmowanych przez nich działań,
 - urzędy skarbowe – o podejrzeniu popełnienia przestępstwa usunięcia majątku spod zęczenia przez osoby fizyczne, wobec których prowadzone było postępowanie i zapadł wyrok skazujący je za popełnienie przestępstwa lub wykroczenia, przy jednoczesnym orzeczeniu przepadku przedmiotów,
 - osoby fizyczne – o działaniu na ich szkodę przez dłużników będących osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej lub taką działalność prowadzących.

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę wierzycieli przybierało postać pisemną (nie odnotowano zawiadomień ustnych), zawierającą opis zdarzenia ze wskazaniem osoby lub osób podejrzewanych o jego popełnienie. Istotne jest, że wraz z zawiadomieniem najczęściej były załączane dokumenty stanowiące dla niego podstawę.

Zauważyć należy, że w wielu przypadkach zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przesyłane były przez podmioty świadczące profesjonalne usługi prawnicze (kancelarie prawne, radcy prawni, adwokaci) i przybierały charakterystyczną konstrukcję pisma procesowego (dokładne określenie stron, wskazanie żądania i jego uzasadnienie wraz z dołączonymi dowodami). Z pomocy kancelarii prawnych korzystali przede wszystkim wierzyciele będący podmiotami gospodarczymi (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością), a także – w kilku przypadkach – osoby fizyczne.

Najliczniejszą grupę podmiotów składających zawiadomienia o popełnieniu przestępstw z art. 300–302 k.k. stanowili pokrzywdzeni posiadający osobowość prawną (35% zawiadomień). Przede wszystkim były to spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w znacznie mniejszej liczbie spółki akcyjne. Jeżeli chodzi o charakter tych podmiotów, to oprócz spółek prowadzących działalność handlową zawiadomienia składały banki (jako następstwo nierealizowania zawartych z dłużnikami umów kredytowych) oraz towarzystwa ubezpieczeniowe (tytułem regresu w stosunku do dłużnika).

Kolejną grupą składających zawiadomienia były osoby fizyczne (27% wniosków), przy czym należy tu rozróżnić zawiadomienia składane przez takie osoby w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą (jako wynik niezrealizowanych przez dłużników płatności wynikających z umów o charakterze gospodarczym – 8% zawiadomień) oraz zawiadomienia składane przez osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej (19% przypadków). Zawiadomienia pochodzące

od tej drugiej grupy dotyczyły m.in. nierealizowania przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą określonych umowami zawartymi z tymi osobami celów (np. zwrot pożyczki), działań na szkodę osoby fizycznej poprzez zbycie składników majątku (głównie nieruchomości oraz cennych ruchomości jak samochody), roszczeń małżonków wynikających z podziału majątku czy roszczeń alimentacyjnych. W 2% przypadków zawiadomienia złożyli współnicy spółek cywilnych (tj. zgodnie z obowiązującymi przepisami osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą).

Komornicy – działający w imieniu wierzycieli będących zarówno osobami fizycznymi, jak i osobami prawnymi – złożyli zawiadomienia w 16% przypadków. Ich wnioski o wszczęcie postępowania karnego związane były z utrudnianiem przez dłużników postępowania egzekucyjnego poprzez ukrycie lub zbycie składnika majątkowego podlegającego egzekucji albo z utrudnianiem przeprowadzenia czynności komorniczych – głównie licytacji – poprzez usunięcie przez dłużnika rzeczy objętych taką czynnością albo obciążenie ich wpisem hipoteki do księgi wieczystej przed dokonaniem zajęcia.

Podmioty, które można określić jako przedstawicieli Skarbu Państwa, złożyły zawiadomienia w 12% przypadków. Były to takie jednostki jak: urzędy skarbowe, ZUS, izba celna czy Agencja Rynku Rolnego. Ich wnioski o ściganie dotyczyły albo utrudniania czynności egzekucyjnych związanych z uchylaniem się przez dłużnika z uiszczeniem należności o charakterze publicznoprawnym (podatków, składek na ubezpieczenie społeczne), albo czynności podejmowanych w celu wykonania orzeczenia sądowego nakładającego na dłużnika obowiązek zapłaty grzywny lub świadczenia pieniężnego, od którego to ten ostatni się uchylał. Ponadto dotyczyły niespłaconych należności z innych tytułów (nabycia nieruchomości od Skarbu Państwa).

Interesującą obserwacją jest stwierdzenie bardzo małej liczby spraw, w których wszczęcie postępowania przygotowawczego nastąpiło w wyniku podejmowanych przez policję czynności własnych (6% zawiadomień). Ten fakt tłumaczyć należy subsydiarnością przepisów karnych w zakresie ochrony wierzycieli. Pokrzywdzeni czynem sprawcy wierzyciele w celu dochodzenia swoich roszczeń wykorzystują przede wszystkim drogę cywilnoprawną, dopiero bezskuteczność egzekucji komorniczej może spowodować, że zdecydują się złożyć zawiadomienie o przestępstwie. Pamiętać należy, że czyn z art. 300 § 1 k.k. jest ścigany na wniosek pokrzywdzonego, jeżeli nie jest nim Skarb Państwa (art. 300 § 4 k.k.). Pozostałe przestępstwa z tej grupy mają charakter publicznoskargowy, jednak w praktyce wszczęcie postępowania i tak nastąpi po uzyskaniu wniosku o ściganie pochodzącego od pokrzywdzonego wierzyciela. W pozostałych 2% badanych spraw nastąpiło wyłączenie materiałów z innego postępowania w celu jego umorzenia.

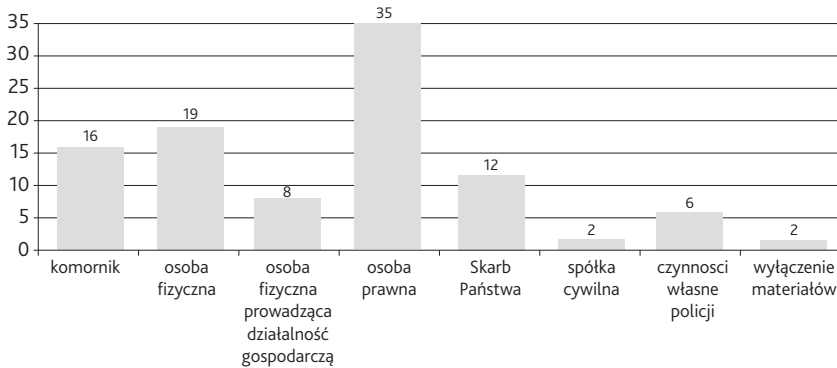
5.5. Kwalifikacja prawna czynu

Najczęściej występującą samodzielnie podstawą dla wszczęcia badanych postępowań był art. 300 § 2 k.k. (62% wszystkich badanych postępowań). Jest to poniekąd zrozumiałe, gdyż zawiadomienia o popełnieniu tego czynu stanowiły najliczniejszą grupę wniosków.

Samodzielną podstawę wszczęcia postępowania w ramach analizowanych spraw stanowiły jeszcze czyny z art. 300 § 1 k.k. (8% przypadków) i art. 302 § 1 k.k. (1% spraw).

Wykres 7.

Podmiot zawiadamiający o przestępstwie (w %)



Rozpatrując możliwe zbiegi przepisów z art. 300 k.k., należy stwierdzić, że obejmą one zbieg przepisów art. 300 k.k. między sobą, tj. § 1 i 2 na zasadzie konsumpcji tego drugiego przez pierwszy oraz § 3 w związku z § 1 lub § 2 na zasadzie kwalifikacji kumulatywnej. Możliwy będzie również zbieg art. 296 § 1–3 k.k. z art. 300 § 1 lub 3 k.k., również na podstawie kwalifikacji kumulatywnej.

Ponadto wydaje się możliwa kwalifikacja kumulatywna w przypadku zbiegu art. 301 § 1 i 3 k.k. z art. 296 k.k. (poprzez art. 308 k.k.), a także w przypadku zbiegu art. 301 w zw. z art. 300 § 1 k.k.

W odniesieniu do art. 302 k.k. możliwe są następujące zbiegi przepisów:

- z art. 300 § 1 k.k. – w takiej sytuacji art. 300 § 1 k.k. wyłączy stosowanie art. 302 § 1 k.k.,
- z art. 229 § 1–4 k.k. na zasadzie zbiegu kumulatywnego,
- z art. 228 § 1–5 k.k. – poprzez klauzulę zawartą w art. 308 k.k. – na zasadzie kwalifikacji kumulatywnej.

W niniejszym badaniu przepisy art. 300–302 k.k. podlegały zbiegom pomiędzy sobą (6% przypadków). Badanie wykazało tutaj następujące kwalifikacje:

- art. 300 § 1 k.k. i art. 302 § 1 k.k.,
- art. 300 § 1 k.k. i art. 301 § 1 k.k.,
- art. 300 § 2 k.k. i art. 302 § 1 k.k.,
- art. 300 § 1 k.k. i art. 300 § 1 k.k.,
- art. 300 § 2 k.k. i art. 301 § 2 k.k.

W pozostałych badanych postępowaniach zawiadomienia kierowane do prokuratury zawierały wnioski o wszczęcie postępowań w następstwie czynu sprawcy wyczerpującego więcej niż jedno przestępstwo określone w kodeksie karnym, które jednak nie podlegają zbiegowi.

W tej grupie najczęściej występowało doniesienie o możliwości popełnienia przez sprawcę oszustwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k., przy jednoczesnym wskazaniu jednego z przestępstw na szkodę wierzycieli (ok. 13% spraw). W tym przypadku odnotowano następujące kwalifikacje postępowań:

- art. 286 § 1 k.k. oraz art. 300 § 1 k.k.,

- art. 286 § 1 k.k. oraz art. 300 § 2 k.k.,
- art. 286 § 1 k.k. oraz art. 300 § 1 i 3 k.k.,
- art. 286 § 1 k.k. oraz art. 300 § 2 i 3 k.k.,
- art. 286 § 1 k.k. oraz art. 300 § 1 i art. 302 § 1 k.k.,
- art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 300 § 1 k.k. oraz art. 301 § 3 k.k.,
- art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 300 § 1 i § 2 k.k.

W badaniu stwierdzono ponadto pojedyncze przypadki popełnienia obok czynów z art. 300–302 k.k. innego niż z art. 286 § 1 k.k. przestępstwa stypizowanego w kodeksie karnym (łącznie niecałe 7% badanych postępowań). Należy tu wymienić:

- art. 270 § 1 k.k. oraz art. 302 § 1 k.k.,
- art. 306 k.k. oraz art. 300 § 2 k.k.,
- art. 233 § 1 k.k. oraz art. 300 § 2 k.k.,
- art. 284 § 2 k.k. oraz art. 300 § 2 k.k.,
- art. 296 § 1 k.k. oraz art. 302 § 1 k.k.,
- art. 209 § 1 k.k. oraz art. 300 § 2 k.k.,
- art. 270 § 1 k.k. oraz art. 300 § 2 k.k.,
- art. 233 § 1 k.k., art. 234 k.k. oraz art. 300 § 1 k.k.,
- art. 271 § 1 k.k. oraz art. 300 § 2 k.k.

5.6. Czas trwania postępowania przygotowawczego

Większość analizowanych postępowań przygotowawczych prowadzonych na podstawie przepisów art. 300–302 k.k. zakończyło się umorzeniem w ciągu 3 miesięcy (termin z art. 310 § 1 ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego⁷²) od daty ich wszczęcia. Dotyczyło to około 49% badanych postępowań przygotowawczych. W okresie od 3 do 12 miesięcy zakończeniu uległo kolejnych prawie 30% postępowań. Powyżej 12 miesięcy do 2 lat prowadzono 4% spraw, a powyżej 2 lat toczyło się 6% postępowań. 11% spraw zakończyło się w ciągu miesiąca od ich wszczęcia.

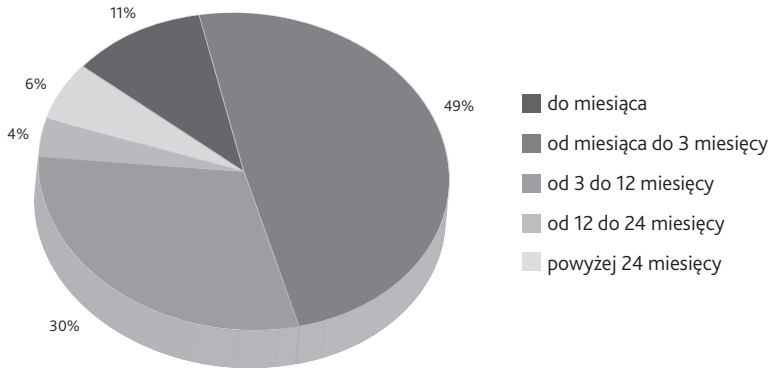
Wszelkie odchylenia w górę (ponad 3 miesiące) spowodowane były albo wielowątkowością postępowań, które dodatkowo łączone były w jedno z kilkoma innymi sprawami przeciwko tym samym osobom, albo zajęciem długotrwałych przeszkód wynikających z konieczności uzyskania opinii biegłego z zakresu rachunkowości, a także koniecznością poszukiwania sprawcy przebywającego najczęściej poza granicami kraju. W skrajnych przypadkach czas trwania postępowania przygotowawczego wynosił ponad 10 lat i skutkowało umorzeniem postępowania ze względu na przedawnienie karalności przestępstwa.

Warto jeszcze spojrzeć na średni czas, jaki upłynął od złożenia wniosku o ściganie do wszczęcia postępowania przygotowawczego. W badaniach pomija się najczęściej ten okres, skupiając się wyłącznie na wskazaniu czasu trwania samego postępowania

⁷² Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 88, poz. 555), dalej jako k.p.k.

Wykres 8.

Czas trwania postępowania przygotowawczego z art. 300–302 k.k.



przygotowawczego. Jednak długi okres pomiędzy złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa a jego wszczęciem (ewentualnie odmową wszczęcia) może skutkować zmianą stanu faktycznego wpływającą w sposób istotny na postępowanie przygotowawcze, prowadząc w konsekwencji do konieczności jego umorzenia.

W badanych postępowaniach prawie 60% z nich zostało wszczętych w okresie do miesiąca od daty złożenia przez pokrzywdzonego (lub podmiot działający w jego imieniu) zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, z czego w prawie połowie przypadków wszczęcie postępowania nastąpiło w ciągu 2 tygodni od takiego wniosku. W kolejnych ponad 35% przypadków wszczęcie postępowania nastąpiło w okresie od miesiąca do 3 miesięcy. W mniej niż 5% badanych spraw ten okres wyniósł od 3 do 12 miesięcy. W jednym przypadku czas pomiędzy złożeniem zawiadomienia o przestępstwie a jego wszczęciem przekroczył 12 miesięcy. Był to jednak wynik sporu kompetencyjnego pomiędzy prokuraturami, dotyczącego właściwości wszczęcia i prowadzenia postępowania.

W 26% badanych postępowań złożono zażalenie na jego umorzenie lub odmowę wszczęcia postępowania. W przypadku 11% spraw zażalenie zostało uwzględnione, w pozostałych 15% nie zostało uwzględnione przez sąd.

5.7. Wysokość zgłaszanych przez wierzycieli szkód

Jednym z najistotniejszych wniosków wynikających z niniejszego badania jest znaczna wysokość szkód, jakie zgłaszają wierzyciele w badanych postępowaniach. Wynikać to może z zawodowego charakteru spraw objętych zawiadomieniami z art. 300–302 k.k., a w szczególności nieuregulowaniem należności w ramach dostawy towarów i usług.

W 23% badanych przypadków ani w zawiadomieniu o przestępstwie, ani w aktach sprawy nie zawarto danych o wysokości ewentualnych szkód, jakie odniósł wierzyciel w wyniku działania sprawcy (dłużnika).

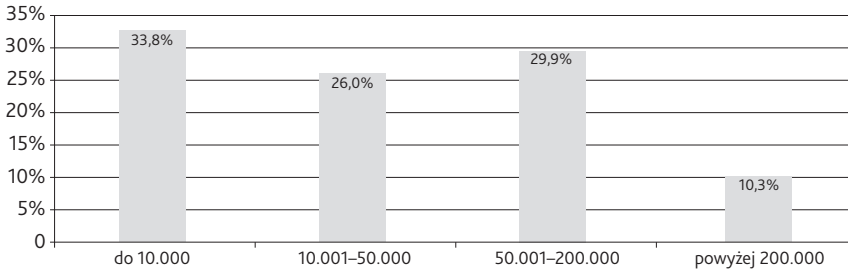
Po wyłączeniu z analizy wskazanej wyżej grupy najwięcej zgłaszanych szkód nie przekraczało kwoty 10.000 zł (prawie 34% spraw). Obejmowały one zarówno niezapłacone należności wynikające z działalności gospodarczej, jak i dochodzone przez

wierzycieli alimenty, kwoty wynikające z podziału majątku, niezapłacone grzywny lub świadczenia pieniężne orzeczone wyrokami sądowymi (głównie w sprawach z art. 178a § 1 k.k.).

Kolejną pod względem liczebności (prawie 30% wniosków) była grupa pomiędzy 50.000 a 200.000 zł, a następnie wierzytelności w przedziale od 10.000 zł do 50.000 zł (26% spraw). Uszczuplone wierzytelności w wysokości przekraczającej 200.000 zł dotyczyły ponad 10% przypadków. Szczegółowe dane zawiera wykres 9.

Wykres 9.

Wartość szacowanych szkód wierzycieli wynikająca z zawiadomienia o przestępstwie z art. 300–302 k.k.



5.8. Podstawy zakończenia postępowania przygotowawczego

Analizowane postępowania prowadzone były w formie śledztwa, co wynika wprost z postanowienia art. 325b § 2 k.p.k., które wyłączyło czyny z rozdziału XXXVI kodeksu karnego z grupy występków, w przypadku których postępowanie prowadzone jest w formie dochodzenia.

Nieliczne odnotowane przypadki prowadzenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia (ok. 5% spraw), w którym zawiadomienie dotyczyło przestępstwa na szkodę wierzyciela, dotyczyły postępowań, w których podstawą zawiadomienia był czyn, w przypadku którego dochodzenie można prowadzić (art. 286 § 1 k.k.), albo które zostały wszczęte przed wejściem w życie nowelizacji przekazującej sprawę z rozdziału XXXVI kodeksu karnego z trybu dochodzeniowego do trybu śledczego ich prowadzenia.

Przesłanki umorzenia postępowania przygotowawczego przewidziane są w art. 17 § 1 k.p.k.

W ramach badanych postępowań najczęściej postępowania przygotowawcze umarzone były na podstawie przesłanki opisanej w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. z tego powodu, że czyn sprawcy nie zawierał znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, iż sprawca nie popełnia przestępstwa (86% przypadków). Drugą najczęściej odnotowaną przyczyną umorzeń (12% przypadków) było stwierdzenie, że czynu nie popełniono albo brakuje danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.). W pojedynczych przypadkach (łącznie 2% spraw) postępowania umorzono z następujących powodów określonych w kodeksie postępowania karnego:

- znikoma społeczna szkodliwość czynu (art. 17 § 1 pkt 3),
- śmierć podejrzanego (art. 17 § 1 pkt 5),
- przedawnienie karalności (art. 17 § 1 pkt 6),

- postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone albo wszczęte wcześniej toczy się (art. 17 § 1 pkt 7),
- brak wymaganego zezwolenia na ściganie lub wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej (art. 17 § 1 pkt 10).

W dwóch przypadkach przyjęto jako podstawę umorzenia art. 322 § 1 k.p.k. („Jeżeli postępowanie nie dostarczyło podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, a nie zachodzą warunki określone w art. 324 (niepoczytalność w chwili czynu – przyp. K.B.), umarza się śledztwo bez konieczności uprzedniego zaznajomienia z materiałami postępowania i jego zamknięcia”).

5.9. Uwagi szczegółowe

Omawiając wyniki badania grupy przestępstw na szkodę wierzycieli, z których większość stanowią czyny określone w art. 300 § 2 k.k., polegające przede wszystkim na zbyciu, ukrywaniu lub usunięciu mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem, należy wskazać na trudności dowodowe związane z konstrukcją badanych przepisów.

Lektura spraw z tej grupy przestępstw prowadzi do spostrzeżenia, że zawiadomienia o popełnieniu czynu na szkodę wierzyciela stanowią jeszcze jedną drogę mogącą spowodować odzyskanie przez wierzyciela długu należnego mu od jego dłużnika. Nieskuteczność egzekucji komorniczej przy istnieniu domniemania, że po stronie dłużnika mogło dojść do przesunięć majątkowych, skutkuje skierowaniem do prokuratury stosownego wniosku o ściganie.

Warto odnotować, że w wielu sprawach wierzyciele pokrzywdzeni – w ich ocenie – czynem dłużnika wnoszą zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., jako tego, które jest łatwiejsze dowodowo (przedkładają w tym celu stosowne dokumenty czy faktury), a z ostrożności procesowej wnoszą również o prowadzenie postępowania w kierunku art. 300 § 1 lub § 2 k.k., przy czym przyjmują, że popełnienie tego drugiego zarzutu jest jedynie prawdopodobne.

Dla prawa karnego znaczenie ma nie tylko stwierdzenie, że doszło do pokrzywdzenia wierzyciela lub wierzycieli, ale dodatkowo niezbędne jest wykazanie strony podmiotowej w postaci zamiaru bezpośredniego. W szczególności w przypadku art. 300 § 2 k.k. wykazać należy, że sprawca działał w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Brak związku przyczynowego pomiędzy obiektywnym pokrzywdzeniem wierzycieli w postaci niespełnienia świadczenia (w rozumieniu przepisów prawa cywilnego) a zachowaniem sprawcy wyrażającym się w celowym działaniu z zamiarem bezpośrednim wyrządzenia szkody wierzycielom w postaci niezaspokojenia ich należności skutkuje niemożnością przypisania dłużnikowi popełnienia przestępstwa na gruncie przepisów prawa karnego.

Przykład:

„Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie daje podstaw do przyjęcia, że czyn objęty zawiadomieniem wyczerpał znamiona przestępstwa opisanego w art. 300 § 2 k.k. W pierwszej kolejności wskazać należy na treść zeznań przedstawiciela pokrzywdzonego, który wskazał, że w wyniku przyłączenia się do postępowania egzekucyjnego prowadzonego z nieruchomości

należącej do dłużnika uzyskano wszystkie należne wierzycielowi kwoty pieniężne. Postępowanie zostało więc zakończone zgodnie z wnioskiem wierzyciela. Sama jednorazowa czynność polegająca na nieprzedstawieniu do licytacji przez właściwego komornika sądowego ruchomości, w kontekście wartości majątku w postaci nieruchomości, co do którego została skierowana egzekucja, zakończona zgodnie z wnioskiem (wierzyciela – przyp. K.B.), nie przesądza o wypełnieniu przez (dłużnika – przyp. przyp. K.B.) znamion przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. Sama obstrukcja przy prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym (...), wyrażająca się w składaniu szeregu pism procesowych przez dłużnika, zmierzających w konsekwencji do odroczenia w czasie zakończenia egzekucji, również nie przesądza o zrealizowaniu przez (dłużnika – przyp. przyp. K.B.) znamion omawianego przestępstwa.

Dla bytu występuku opisanego w art. 300 § 2 k.k. niezbędne jest bowiem ustalenie, że sprawca ukrywa majątek w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu. Przestępstwo to ma charakter kierunkowy. Z akt sprawy wynika, że egzekucja z majątku dłużnika okazała się skuteczna, a roszczenia wierzyciela zostały zaspokojone w całości” (2 Ds. 1991/11).

Dla odpowiedzialności sprawcy czynu przeciwko wierzycielowi istotna jest świadomość, że jego zachowanie wyczerpuje znamiona czynu zabronionego. Wszczęcie postępowania egzekucyjnego przy jednoczesnym niepoinformowaniu dłużnika o podjęciu przeciwko niemu działań egzekucyjnych nie może zatem prowadzić do przyjęcia, że jego zachowanie miało na celu pokrzywdzenie wierzycieli. Podobnie należy wykazać zamiar bezpośredni pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli w przypadku, gdy działania dłużnika polegają na zaspokojeniu jedynie niektórych z nich. Podstawowym zatem zadaniem organu prowadzącego postępowanie jest ustalenie, czy sprawca działał w celu pokrzywdzenia wierzycieli, czy też – pomimo że obiektywnie jego zachowanie mogło wyczerpywać znamiona czynów z art. 300–302 k.k. – nie można mu przypisać winy.

Przykład:

„Po analizie zebranego w prowadzonym postępowaniu materiału dowodowego uznać należy, iż w przedmiotowej sprawie nie można kategorycznie stwierdzić, aby (...) celowo swoimi działaniami dążył do uszczuplenia lub też udaremnienia zaspokojenia wierzyciela Skarbu Państwa.

Jak podnosi się w doktrynie, zbyt szeroka, oparta na domniemaniach, interpretacja art. 300 k.k. mogłaby zagrażać dłużnikowi odpowiedzialnością za zwykłe działania gospodarcze w stosunku do mienia zagrożonego zajęciem, na przykład za darowanie składników majątku. Ponadto pojęcie «grożącej niewypłacalności lub upadłości» nie występuje w żadnej innej gałęzi prawa i w warunkach «płynności» obrotu gospodarczego nie może być dokładnie zdefiniowane. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie momentu, od którego dokonanie jednej z czynności wymienionych w dyspozycji art. 300 § 2 k.k. przez dłużnika może rodzić odpowiedzialność karną. Następnie, zgodnie z glosą do wyroku SN z 18.10.1999 r. (II KKN 230/99), grupa przepisów dotyczących ochrony wierzycieli przewiduje karalność działania na ich szkodę, mającego na celu udaremnianie lub uszczuplanie

ich zaspokojenia (art. 300 § 2 k.k.) – a więc karalność działania ukierunkowanego na udaremnianie egzekucji, a nie karalność skutku mającego postać wyrządzonej szkody majątkowej. Istotne jest tu więc podjęte w kierunkowym celu owe «udaremnianie lub uszczuplanie zaspokojenia swojego wierzyciela przez to, że usywa...», a nie szkoda mająca postać niemożliwości zrealizowania dochodzonej wierzytelności w następstwie dokonanego rozporządzenia majątkowego.

Jak wynika z zeznań (...), do chwili otrzymania pisma o braku możliwości zajęcia nieruchomości nie wiedział, że w stosunku do tej nieruchomości skierowane zostanie postępowanie egzekucyjne. Świadek zdawał sobie sprawę, iż w ramach wszczętego wobec niego postępowania egzekucyjnego zajęte zostały rachunki bankowe, których jest posiadaczem. Jednocześnie wobec wielokrotnie składanych przez niego wyjaśnień w przedmiotowej sprawie oraz na podstawie informacji uzyskanych w (...) spodziewał się, iż postępowanie wobec niego zostanie umorzone.

Trudno jest więc w niniejszym śledztwie wykazać umyślne działanie (...) mające na celu uszczuplenia lub udaremnienia zaspokojenia roszczeń Skarbu Państwa. Na podstawie zebranego w prowadzonym postępowaniu materiału dowodowego nie można orzec, iż było inaczej” (2 Ds. 159/11/V).

Nie powinno się w ramach postępowania opierać wyłącznie na zeznaniach dłużnika przesłuchiwanego w sprawie w charakterze świadka (ten fakt był często podnoszony w zażaleniach na decyzje o umorzeniu postępowania), ale przede wszystkim należy zbadać ciąg czasowy wydarzeń, które nastąpiły od wydania orzeczenia nakazującego dłużnikowi zwrot długu na rzecz wierzyciela aż do dnia, w którym doszło według zawiadamiającego o przestępstwie do wypełnienia przesłanek czynu zabronionego określonego w kodeksie karnym, oraz – w przypadku czynu z art. 300 § 2 k.k. – fakt istnienia u dłużnika świadomości, że przeciwko niemu toczy się postępowanie egzekucyjne.

Przykład:

„Przedmiotem oddziaływania sprawcy przestępstwa określonego w art. 300 § 2 k.k. nie może być każdy składnik jego majątku, ale jedynie składnik «zajęty lub zagrożony zajęciem». Do dziś pełną aktualność zachowało następujące, przedwojenne jeszcze, orzeczenie SN: «Mienie jest ‘zajęte’ z chwilą dokonania ustawowych formalności zajęcia przez uprawnioną do tego władzę, a stan ‘zajęcia’ trwa dopóty, dopóki nie zostanie uchylony w toku (...) przepisanej postępowania» (wyrok z 11.01.1938 r., 1 K 1482/37, Zbiór Orzeczeń SN. Orzeczenia Izby Karnej 1938/7, poz. 163).

Przez zajęcie należy rozumieć każdy akt procesowy właściwego organu, odbierający jakiemś podmiotowi swobodę w rozporządzaniu określonym prawem majątkowym, które mu przysługuje; niekiedy odebranie tej swobody następuje z mocy samego prawa. Chodzi tu przede wszystkim – ale nie wyłącznie – o czynności, które odpowiednie przepisy nazywają wprost zajęciem, także zajęcie udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Dla bytu przestępstwa określonego w art. 300 § 2 k.k. nie ma znaczenia kwestia merytorycznej zasadności zajęcia, jeśli tylko zajęcie zostało dokonane w przepisanej prawem formie przez uprawniony do tego organ na podstawie stosownego orzeczenia organu państwowego. Jeżeli

dłużnik, którego mienie zajęto, kwestionuje zasadność zajęcia w ogóle albo tylko zasadność zajęcia określonych przedmiotów, powinien skorzystać z danych mu przez prawo środków wzruszenia tego aktu (np. poprzez wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego – zob. art. 840 i n. k.p.c. (...). Samowolne usunięcie, ukrycie, zniszczenie czy uszkodzenie przez dłużnika zajętego składnika jego majątku w celu udaremnienia egzekucji wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 300 § 2 k.k. nawet wtedy, gdy okaże się później, że zajęcie było merytorycznie niezasadne (np. dłużnik wykazał, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego jego zobowiązanie wygasło albo że komornik zajął przedmioty wyłączone spod egzekucji). Moment, od którego mienie należy uważać za zajęte, wyznaczają odpowiednie przepisy o egzekucji sądowej czy egzekucji administracyjnej – w przypadku egzekucji z udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – art. 96j § 2 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. (...) Stan «zajęcia» mienia trwa dopóty, dopóki zajęcie nie zostanie uchylone w przepisanej formie przez właściwy organ lub nie upadnie z mocy samego prawa. (...) Warunkiem karalności na podstawie art. 300 § 2 k.k. jest istnienie roszczenia wierzyciela oraz świadomość sprawcy, że wierzyciel przystąpił lub ma poważny zamiar, w ten czy inny sposób ujawniony, przystąpić do egzekucji tego roszczenia. Nie jest natomiast takim warunkiem istnienie samego orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, którego wykonanie dłużnik zamierza udaremnąć. (...) Warunkiem *sine qua non* odpowiedzialności karnej na podstawie art. 300 § 1 lub 2 k.k. jest ustalenie szczególnej więzi między zachowaniem się dłużnika a udaremnieniem lub uszczupleniem zaspokojenia jego wierzyciela, pozwalającej na obiektywne przypisanie dłużnikowi tego skutku (...).

Analizując (...) stan faktyczny w przedmiotowej sprawie należy zaznaczyć, iż zajęcie (...) udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) oraz wierzytelności z tego prawa nie zostało dokonane przez komornika, albowiem oględziny aktu postępowania komorniczego nie wykazały, by komornik zadośćuczynił wymogom art. 96j § 2 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, zajęte bowiem formalnie zostały tylko wynagrodzenie za pracę oraz wierzytelności zasiłku chorobowego. W zakresie opisywanego stanu faktycznego pozostaje istotną kwestią, czy udziałom należącym do (...) groziło zajęcie, czy też nie. Niewątpliwie, jak wynika ze stanu faktycznego, przedmiotowe udziały były formalnie jedynym majątkiem, który mógłby zostać zajęty przez komornika i z którego możliwe byłoby uzyskanie jakiegokolwiek zaspokojenia. (...) Sam fakt wszczęcia postępowania egzekucyjnego nie stanowił dostatecznej przesłanki, by przyjmować, że konkretnemu majątkowi w postaci udziałów grozi zajęcie, zwłaszcza że dłużnik osobiście nie został o takowym wszczęciu powiadomiony. (...) Reasumując, zgromadzony materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania, by (...) wypełnił ustawowe znamiona czynu zabronionego i z uwagi na wypełnienie dyspozycji art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. należało przedmiotowe śledztwo umorzyć” (5 Ds. 224/11).

Nie można również przypisać dłużnikowi działania umyślnego w celu pokrzywdzenia wierzycieli w przypadku, gdy w trakcie postępowania egzekucyjnego oraz wszczętego później postępowania przygotowawczego dłużnik współdziałał z organem egzekucyjnym lub organem postępowania karnego, w szczególności jeżeli informował o posiadanych rachunkach, podejmowanych przez niego czynnościach

mających na celu zaspokojenie wierzycieli, w tym obejmujących sprzedaż przez niego posiadanych składników majątkowych.

Do dokonania prawidłowej oceny, czy – w przypadku przesunięć majątkowych (zarówno ruchomości, jak i nieruchomości) – doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, niezbędne jest przeprowadzenie przez prowadzących postępowanie oceny stanu majątkowego dłużnika. W przypadku bowiem gdy majątek dłużnika wystarcza na zaspokojenie roszczeń wierzyciela, pomimo usunięcia przez niego konkretnego jego składnika objętego zajęciem lub nim zagrożonego (np. dłużnik sprzedał zajęty samochód, jest natomiast właścicielem mieszkania), trudno oceniać jego działania jako „udaremnianie” zaspokojenia wierzyciela. Nic nie stoi przecież na przeszkodzie, aby wierzyciel zaspokoił się z pozostałych składników majątkowych dłużnika.

Przykład:

„Należy przywołać tezę wyroku Sądu Najwyższego z 27.02.2002 r. (V KKN 83/00), gdzie stwierdzono, iż jeżeli czynność rozporządzająca majątkiem dłużnika nie miała realnego wpływu na zaspokojenie wierzyciela, to wobec braku znamienia skutku w postaci udaremnienia zaspokojenia wierzyciela nie doszło do popełnienia przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. Podkreślenia wymaga fakt, iż pierwszeństwo zaspokojenia z nieruchomości (...) miałby bank – jako wierzyciel hipoteczny, natomiast pokrzywdzony (wierzyciel – przyp. K.B.) może nadal uzyskać zaspokojenie z nieruchomości położonych w (...), w których udziały nadal posiada (dłużnik – przyp. K.B.)” (Ds. 1102/11).

Za błędne uznać należy przyjęcie przez prowadzących postępowanie przygotowawcze, że sprzedaż zajętego majątku, przy istnieniu świadomości dłużnika o takim postanowieniu organu egzekucyjnego, dokonana chociażby w celu spłaty wierzyciela, nie wypełnia znamion czynu z art. 300 § 2 k.k. W takim przypadku postępowanie powinno być kontynuowane, a sprawcy powinien zostać postawiony zarzut popełnienia przestępstwa.

Przykład:

„Co do zawiadomienia o zaistnieniu przestępstwa z art. 300 § 1 lub 2 k.k. należało przeanalizować cele, jakie przyświecały postępowaniu (...). Nie budzi wątpliwości, że wiedział on o zajęciu samochodu przez komornika, nie miał żadnych dochodów ani pracy. Mimo tej wiedzy i toczącego się postępowania egzekucyjnego oraz braku innego majątku pojazd ten sprzedał. Należało jednak zwrócić uwagę na to, że działaniem swoim (...) nie udaremnił ani też nie uszczuplił zaspokojenia swojego wierzyciela, albowiem pojazd ten był w bardzo złym stanie technicznym, a wyżej wymieniony nie posiadał środków na jego remont. Każdy dzień przechowywania pojazdu w tym stanie technicznym obniżał jego wartość.

Należy tu mieć na uwadze oczekiwanie na sprzedaż na drodze licytacji przez komornika. (...) Udało się sprzedać samochód za kwotę 800 zł i na pewno dalsze przechowywanie tego pojazdu nie dałoby w czasie licytacji za niego wyższej kwoty. Natomiast zaraz po sprzedaży pojazdu wszystkie uzyskane z tej transakcji pieniądze przeznaczył na zaspokojenie swojego wierzyciela. Trudno więc w tej sytuacji mówić, uwzględniając stan techniczny samochodu, aby działaniem swoim

uszczuplił jego zaspokojenie, skoro innego majątku nie posiadał, a samochód z dnia na dzień tracił na wartości” (Ds. 112/11).

W postępowaniach o czyn z art. 301 § 1 k.k. zaobserwowano wskazywaną w doktrynie „lukę” w postaci braku penalizacji czynu polegającego na przeniesieniu składników majątku na inny podmiot gospodarczy, który jednak nie jest „nową jednostką gospodarczą”. Stwierdzenie przez prowadzących postępowanie takiego elementu prowadziło do umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa).

Przykład:

„Zachowanie (dłużnika – przyp. K.B.) można rozpatrywać pod kątem zaistnienia przestępstwa określonego w art. 300 § 2 k.k. bądź 301 § 1 k.k. Oba z nich mają charakter materialny, a do ich skutku należy udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela/wierzycieli. Różni je natomiast element strony przedmiotowej, a mianowicie czynność sprawcza. (...) Zachowanie sprawcy przestępstwa określonego w art. 301 § 1 k.k., polegać ma na utworzeniu na podstawie przepisów prawa nowej jednostki organizacyjnej i przeniesienia na nią składników swojego majątku. (...) Zarówno przestępstwo określone w art. 300 § 2 k.k., jak i w art. 301 § 1 k.k. należy do kategorii skutkowych co oznacza, że sprawca musi udaremnąć lub uszczuplić zaspokojenie wierzyciela. Samo utrudnienie wykonania orzeczenia, a tym samym i zaspokojenia wierzyciela, niewywołujące co najmniej uszczuplenia zaspokojenia nie skutkuje odpowiedzialnością karną. Zatem tak długo, jak długo zaspokojenie wierzyciela jest możliwe, brak jest odpowiedzialności karnej. (...) Z zebranego w sprawie materiału wynika, iż będąc już dłużnikiem (wierzyciela – przyp. K.B.) (dłużnik – przyp. K.B.) miał już założoną spółkę z o.o. Twierdzenie, iż tym samym udaremniał on zaspokojenie wierzyciela jest co najmniej przedwczesne” (Ds. 1164/10).

Postępowania o przestępstwa z art. 301 k.k. wymagają od prowadzących je organów, w celu dokonania prawidłowych ustaleń procesowych, dokładnej analizy dokumentacji związanej z dokonywanymi przekształceniami podmiotów gospodarczych. Analiza taka, przed dokonaniem subsumcji pod odpowiedni przepis kodeksu karnego, obejmować powinna również sprawdzenie, czy przepisy prawa cywilnego, które regulują zasady działalności gospodarczej, nie powodują, że nie doszło do wypełnienia znamion przestępstwa działania na szkodę wierzycieli.

Przykład:

„Za czyn z art. 301 § 1 k.k. odpowiada sprawca, który będąc dłużnikiem kilku wierzycieli udaremnia lub ogranicza zaspokojenie ich należności w ten sposób, że tworzy na podstawie przepisów prawa nową jednostkę gospodarczą i przenosi na nią składniki swojego majątku. Znamiona tego czynu zabronionego nie zostały wypełnione działaniem (...), gdyż pomimo iż zostało utworzone z jego udziałem nowe przedsiębiorstwo, a jego majątek został do tego przedsiębiorstwa wniesiony, to nie zostało udaremnione lub ograniczone (rozumiane jako uszczuplenie) zaspokojenie

należności, ponieważ wszelkie zobowiązania (...) przejęte zostały w całości przez nową spółkę. Możliwe zatem było wyegzekwowanie należności od spółki w drodze postępowania komorniczego. Okoliczności wymienione powyżej wskazują, że zasadne było wydanie postanowienia o umorzeniu śledztwa także w tym zakresie wobec braku znamion czynu zabronionego określonego w art. 301 § 1 k.k.” (2 Ds. 80/11).

W badanych postępowaniach daje się zauważyć niewielką liczbę opinii biegłych z zakresu rachunkowości. Ich wiedza specjalistyczna wydaje się niezbędna w przypadku ustalania stanu uzasadniającego ogłoszenie upadłości lub grożącej niewypłacalności dłużnika. Pozyskana opinia może dać organowi prowadzącemu śledztwo podstawę przedstawienia zarzutów osobom podejrzany (w przypadku potwierdzenia zarzutów objętych zawiadomieniem) lub prowadzić do jego umorzenia (gdy środki finansowe wystarczały do zaspokojenia wierzycieli).

6. PODSUMOWANIE

Będąc przedmiotem niniejszego opracowania badanie akt spraw zakończonych umorzeniem prowadzonego postępowania przygotowawczego w grupie czynów zabronionych na szkodę wierzyciela (art. 300–302 k.k.) pokazuje, że sprawy te cechuje znaczny stopień skomplikowania wynikający z niezbędności wykorzystania – przy dokonywaniu oceny prawnokarnej zaistnienia przestępstwa związanego z celowym pokrzywdzeniem wierzyciela – pojęć właściwych dla prawa cywilnego.

Na przykładzie tej grupy przestępstw widać szczególnie wyraźnie, że prawo karne ma charakter subsydiarny w stosunku do innych dziedzin prawa. Jak słusznie zauważył S. Żółtek „sam dobór znamion jasno bowiem wskazuje, że sprawcami tych przestępstw mogą być jedynie podmioty będące stronami stosunku gospodarczego (cywilnoprawnego)”⁷³. A zatem o możliwości zaistnienia przestępstwa na szkodę wierzyciela decyduje naruszenie reguł określonego stosunku zobowiązaniowego łączącego wierzyciela z dłużnikiem wynikające w większości typów analizowanych przestępstw z nagannego zachowania tego ostatniego.

Dlatego też, prowadząc postępowanie przygotowawcze i oceniając, czy zaistniały przesłanki do postawienia zarzutu dłużnikowi, właściwe organa (najczęściej policja, co wynika z niemal automatycznego przekazywania przez prokuratury spraw o tego rodzaju czynu do prowadzenia właściwym rejonowym komendom policji) nie mogą tracić z pola widzenia toku postępowania egzekucyjnego w przedmiotowej sprawie, które często toczy się równoległe z postępowaniem karnym.

Przeprowadzone badanie jest kolejnym, w którym pomimo często skomplikowanych stanów faktycznych, wymagających wiedzy specjalistycznej, nie powołuje się biegłych – w tym przypadku z zakresu rachunkowości – do oceny, czy w ramach konkretnych przypadków zaistniały np. przesłanki do ogłoszenia upadłości podmiotu gospodarczego, a przynajmniej do oceny jego sytuacji finansowej. Należy docenić zaobserwowane w kilku postępowaniach próby dokonywania takiej oceny finansowej podejmowane przez osoby prowadzące postępowanie, jednak nie mogą one zastąpić

⁷³ S. Żółtek, *Przedmiot ochrony a ustalenie treści przepisów określających przestępstwa gospodarcze*, „*Studia i Analizy Sądu Najwyższego*” 2012/6, s. 279.

opinii specjalistycznej, gdyż tylko ona mieć może walor dowodu w prowadzonej sprawie i stanowić podstawę podejmowania konkretnych decyzji procesowych.

W badanych postępowaniach zauważono pewien nowy trend wpływający na długość ich prowadzenia. W części spraw zachodziła konieczność wielokrotnego przedłużania ich trwania, a nawet długotrwałego zawieszania (za pewien – wątpliwy – rekord uznać należy zawieszenie postępowania aż na 7 lat), wynikającą z potrzeby poszukiwania dłużników wskazywanych w zawiadomieniach jako sprawcy szkody, którzy to w poszukiwaniu pracy wyjechali poza granice kraju i nie udało się ustalić miejsca ich pobytu.

Badanie umorzeń postępowań o czyny z art. 300–302 k.k. wykazało, że w znacznej części postępowania były wszczynane na podstawie zawiadomień przedwczesnych, gdyż – już w trakcie śledztw – dłużnik spłacał należność wobec wierzyciela, a jego rzekome udaremnianie lub utrudnianie zaspokojenia wierzyciela miało przyczyny obiektywne, związane chociażby z przejściowymi trudnościami gospodarczymi i utratą płynności finansowej, które jednak nie wypełniały znamion badanych przestępstw.

W części postępowań zauważono, że – pomimo odmiennej oceny dokonywanej przez wierzyciela – dłużnik podejmował starania, aby porozumieć się z wierzycielem w celu dokonania spłaty zadłużenia. W takim przypadku nie można było przypisać zachowaniu dłużnika cech umyślności i tym samym postępowanie należało umorzyć.

Summary

Konrad Buczkowski – Offences to the detriment of creditors (Art. 300–302 of the Criminal Code) – selected aspects of the practice of prosecuting

The juridical shape of provisions that penalize offences to the detriment of creditors, included in Art. 300–302 of Chapter XXXVI of the 1997 Criminal Code called ‘Offences against economic transactions’, are not anything new in the Polish criminal law. They repeat – with small modifications – the provisions of Art. 6–8 of the Act of 12 October 1994 on Protection of Economic Transactions (Polish Journal of Laws Dz. U. No. 126, item 615 as amended). These provisions were modelled on the solutions adopted by the creators of the 1932 Criminal Code (Art. 273–285, Chapter XL – “Offences to the detriment of creditors”).

The article emphasises the most important interpretation problems concerning the acts penalized in Art. 300–302 CC and presents the results of a study conducted on the basis of a 20-percent sample of files of cases ended validly in 2011 at the stage of preparatory proceedings with rulings to disconnect the proceedings.

The study showed that the cases are characterized by a considerable degree of complexity resulting from the need to use – while making a criminal law assessment of the existence of offence connected with intentionally disadvantaging the creditor – typical civil law notions. This is why, when conducting preparatory proceedings and assessing whether there are grounds for pressing charges against the debtor, the relevant authorities cannot lose sight of the course of enforcement proceedings in the case in question, often conducted at the same time as the criminal proceedings.

In addition, examination of the discontinued proceedings concerning acts described in Art. 300–302 CC has showed that a considerable percentage of proceedings were initiated on the basis of premature notices, because – already during investigations – the debtors repaid the sums owed to creditors and the alleged measures aimed at preventing or making difficult the satisfaction of creditors resulted from objective reasons, connected e.g. with temporary economic difficulties and loss of financial liquidity, which however did not have the features of the offences in question.